

LICZNIK GRODZKIEGO

TO JUŻ 421 DNI!

Tyle czasu odwiekane jest
senackie głosowanie nad
uchyleniem immunitetu
marszałkowi Senatu
Tomaszowi Grodzkiemu.

s.5

POLSKA

Agenci Kremla są wśród nas

Prób skłócania Polaków z Ukraińcami i obrony Rosji jest mnóstwo. Z Polski nie wyjechali agenci sowieccy, oni tutaj działają – powiedział Marek Suski. Opinię posła PiS potwierdza atak farmy trolli na konto twitterowe Tomasza Sakiewicza, po tym jak red. nac. „GPC” relacjonował koncert wsparcia dla Ukrainy, który odbył się w Telewizji Republika.

s.5

codziennie

Gazeta Polska

Wszystko wskazuje na to, że Polska porozumiała się z Brukselą w sprawie Krajowego Programu Odbudowy. Najprawdopodobniej już na początku czerwca pieniądze zaczną spływać do naszego kraju. – Była decyzja polityczna, żeby blokować środki dla Polski, to teraz padła odwrotna. Pojawia się szansa na lepszą współpracę z Unią Europejską – mówi nam Zbigniew Kuźmiuk, europoseł PiS. Czy to koniec sporów z UE?

KPO: NADCHODZI CZAS ZAPŁATY

albicla.com/GPCodziennie

twitter.com/GPCodziennie

facebook.com/GPCodziennie

GPCodziennie.pl

Poniedziałek 16/05/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #93 (3180) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

Europese
Commissie

Commission
européenne

European
Commission

Eurowizja
dla
Ukrainy

s.3

POLSKA

Eldorado lekarzy w czasach zarazy

15 tys. zł dodatku covidowego za 30 minut pracy. Ekstrawynagrodzenie otrzymywały osoby, które nie miały styczności z chorymi na COVID-19. Do dodatku zgłosiły się 32 osoby na jedno łóżko covidowe. To niektóre ustalenia NIK po kontroli, która została przeprowadzona w trzech szczecińskich szpitalach.

s.4

GOSPODARKA

Będziemy liderem w handlu LNG

Do gazoportu w Świnoujściu dotarła pierwsza dostawa LNG zrealizowana statkiem wycarterowanym przez PGNiG, a zarazem pierwszy ładunek odebrany od amerykańskiego Venture Global LNG. Dzięki formule free-on-board PGNiG będzie nie tylko odbiorcą, lecz także regionalnym liderem w dostawach i handlu LNG.

s.10

ŚWIAT

Piekło w Azowstalu

Siłły rosyjskie bez powodzenia starają się przedrzeć w stronę Słowiańska w obwodzie donieckim. Trwa atak na kombinat Azowstal w Mariupolu. Najeźdźcy użyli bomb zapalających i fosforowych. „Piekło zstąpiło na ziemię w Azowstalu. To nieprawdopodobne, jak się trzymają nasi obrońcy” – napisał doradca mera Mariupola.

s.6

GOSPODARKA

Miliardy na pomoc rodzinie

Na realizację polityki społecznej w bieżącym roku przeznaczonych zostanie blisko 120 mld zł. Tylko na działania związane ze wsparciem rodzin w ramach różnego rodzaju programów wydatki budżetu państwa wyniosą 62,3 mld zł – poinformowała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małąg.

s.11





Theodore Fontane

(1819–1898) niemiecki pisarz, dziennikarz, krytyk oraz farmaceuta

\\ Powietrze, światło, odpoczynek uzdrawiają, lecz największe ukojenie płynie z kochającego serca. \\

2

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16-17 SPOŁECZEŃSTWO

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



POGODA

Poniedziałek 16.05 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 04:40 ZACHÓD słońca 20:24 Imieniny obchodzą: Adam, Andrzej, Honorat, Jędrzej, Szymon, Szymona, Włodzisław, Wiktorian, Wiktoriana

Gdańsk	17°C	6°C
Lublin	19°C	10°C
Katowice	23°C	15°C
Kraków	21°C	14°C
Łódź	20°C	12°C
Poznań	22°C	11°C
Warszawa	20°C	12°C
Wrocław	23°C	14°C

Wtorek 17.05 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 04:38 ZACHÓD słońca 20:26 Imieniny obchodzą: Andrzej, Antonia, Bruno, Chwałimierz, Hieraklusz, Moutan, Paschalis, Sławomir, Weronika, Wilhelm, Wrocław

Gdańsk	14°C	6°C
Lublin	14°C	3°C
Katowice	19°C	8°C
Kraków	17°C	5°C
Łódź	16°C	5°C
Poznań	17°C	7°C
Warszawa	16°C	7°C
Wrocław	19°C	7°C

BARTOSZ BARTCZAK

Ekonomia a geopolityka

W odniesieniu do wojny na Ukrainie wiele osób powtarza, że powinniśmy brać przede wszystkim pod uwagę bilans ekonomiczny, a nie efekty geopolityczne. Trudno się z tym zgodzić. Albowiem z kryzysu finansowego można wyjść w kilka lat. Po drugiej wojnie światowej Europa Zachodnia czy Japonia nie potrzebowały dużo czasu, aby przejść z ruiny powojennej do cudu gospodarczego. Z kolei Polska w XVIII w., która dopuściła do rozbiorów, straciła także gospodarczo grubo ponad 100 lat, które dzisiaj dopiero powoli odrabiamy. Dlatego decydując się na działania dotyczące Rosji, powinniśmy brać pod uwagę kwestie geopolityczne, a dopiero później ekonomiczne. Mówiąc prościej, lepiej teraz przecierpieć wyższe ceny surowców, aby Rosja upadła. Kiedy bowiem upadnie, to o cenie tych surowców już nie będzie decydował Putin i wtedy naprawdę stanieją.

Rafał Zawistowski



PAWEŁ RAKOWSKI

W co gra Erdogan Szwecją i Finlandią?

Sprzeciw prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdogana wobec akcesji Szwecji i Finlandii do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) odczytywany jest w Europie jako wyraz polityki prorosyjskiej Ankary. Tymczasem zdaniem bliskowschodnich mediów Turcja poprzez demonstracyjne weto dla nowych członków NATO sygnalizuje Zachodowi potrzebę uregulowania drażliwych sporów pomiędzy krajami UE i USA a Turcją. Jedną z takich spraw jest, zdaniem Ankary, wspieranie przez Sztokholm i Helsinki kurdyjskiej organizacji PKK, która w dalszym ciągu stanowi zagrożenie dla tureckiej integralności terytorialnej. Szwecja jest też dużym skupiskiem irańskich chrześcijan (Asyryjczyków), którzy zdaniem Ankary prowadzą antyturecką kampanię historyczną nawiązującą do rzezi chrześcijan w trakcie I wojny światowej i po niej. Ekspertki od spraw Bliskiego Wschodu zwracają też uwagę na to, że za zmianę stanowiska wobec akcesji Szwecji i Finlandii do NATO Ankara chce zniesienia sankcji nałożonych na Turcję przez USA w czasach Donalda Trumpa, chce też wymusić na Kongresie zablokowanie kontraktów zbrojeniowych dla Grecji.



Marcin Wolski

Solidarność po francusku

Mieć przyzwoitości chociaż odrobinę,
wspierać Ukrainę, nie gadać z Putinem.
Zamiast gładkich słówek, wspieranych przez dykcję,
wysyłać okręty, działa, amunicję...
Tymczasem słyszymy w Macrona oracji
wezwanie Kijowa do kapitulacji.
Pomóc Putinowi, aby wyszedł z twarzą,
by było, jak było – nad Sekwaną marzą.
Tak zamiast odwagi zwycięża paraliż;
„Nie umrzesz za Kijów, to zginiesz za Paryż!”.

Joanna
LichockaPomiędzy wierszami
– idą zmiany

Ciekawe rzeczy dzieją się w medialnym zapleczu totalnej opozycji – coraz częściej w platformerskich mediach padają słowa krytyki pod adresem Donalda Tuska i innych polityków tej partii. Z powodu doniesień ukraińskich służb specjalnych świat zastanawia się, czy w Rosji dokonuje się właśnie pałacowy przewrót, który ma odsunąć Putina od władzy. W Polsce wystarczy zerknąć choćby do „Gazety Wyborczej”, by pomyśleć, że coś takiego dzieje się w Platformie. Na łamach tej gazety można – po raz kolejny! – przeczytać o głupocie, demagogii, populizmie polityków... PO. I tak po rytualnych atakach na PiS i zapewnieniach „nie jestem symetrystą” Witold Gadowski atakuje Donalda Tuska za populizm i okłamywanie wyborców. „Platforma z partii ekspertów, partii ekonomicznego rozsądku staje się partią populistyczną”, „coraz trudniej się zorientować, jakie są pomysły”, „narracja jest coraz mniej spójna”. I najgorsze – „PiS jest bardziej wiarygodny dla swoich wyborców”. Gadowskiemu marzy się oczywiście jakaś nowa wersja starej Unii Demokratycznej – takiej jak wtedy – bez Tuska. „Na kryzys potrzebujemy profesjonalistów, nie demagogów” – jeśli pojawia się taki tytuł w dworskiej gazecie, to znak, że się dzieje.

Przemysław
Żurawski
vel GrajewskiUkraina rozbiła
plany Rosji i Niemiec

Wojna na Ukrainie przyniosła bankructwo linii politycznej Niemiec. Pragnęły one dominować w zachodniej części Europy Środkowej. Nie mając potencjału, by panować nad jej całością, chętnie godziły się z panowaniem Rosji na wschód od granic UE i NATO. Potęgą Moskwy, ciągnąc bezpośrednio nad granicami Polski, państw bałtyckich i Rumunii, stanowiłaby stałą „groźbę dyscyplinującą” Polaków, Białorusinów i Mołdawian jako alternatywę dla posłusznego poddawania się woli Berlina, słabnącego Paryża i powolnej im Brukseli. Stany Zjednoczone miały w tej wizji rzeczywistości wycofać się z Europy i pograć w rywalizację z Chinami, a przynajmniej my mieliśmy w to uwierzyć, by szlak ku uznaniu dominacji Berlina i Brukseli był „jedynym światłym”, a nad wejściami na wszystkie inne drogi widniał ponury napis „Lasciate ogni speranza” („Porzućcie wszelką nadzieję”). Czyn zbrojny Ukraińców przekreślił te rachuby. Pokazał, że Rosjanie nie zajmą Rygi, Tallina i Wilna w 48 godzin, a Warszawy w trzy dni. Polacy i Bałtowie wspierają walczącą Ukrainę, a Amerykanie i Brytyjczycy nie wycofali się z naszego regionu – przeciwnie, wzmocnili tu swoją obecność wojskową.



WYSOKIE POPARCIE ZJEDNOCZONEJ PRAWICY

SONDAŻ \ Gdyby wybory odbyły się w najbliższych dniach, Zjednoczona Prawica mogłaby liczyć na 39,2 proc. głosów, Koalicja Obywatelska na 27,1 proc., Lewica na 11,2 proc., Polska 2050 na 7,9 proc., PSL na 6,4 proc., a Konfederacja na 5,9 proc. – wynika z sondażu pracowni Estymator dla DoRzeczy.pl.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 2022

3



Wszystko wskazuje na to, że konflikt z Unią Europejską uda się zażegnać | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

POLITYKA \ Fundusze na Krajowy Plan Odbudowy w zasięgu ręki

Topór wojenny z UE zakopany?

Wszystko wskazuje na to, że Polska porozumiała się z Brukselą w sprawie Krajowego Programu Odbudowy. Najprawdopodobniej już na początku czerwca pieniądze zaczną spływać do naszego kraju. – Była decyzja polityczna, żeby blokować środki dla Polski, to teraz padła odwrotna. Pojawia się szansa na lepszą współpracę z Unią Europejską – mówi nam Zbigniew Kuźmiuk, europoseł PiS. Czy to koniec sporów z UE?

Jacek Liziniewicz

Wśród zespoły negocjacyjne Polski i Komisji Europejskiej zakończyły prace w sprawie KPO, które toczyły się w ostatnich miesiącach. Teraz czekamy na możliwie szybkie ogłoszenie decyzji implementacyjnej przez Komisję Europejską, ogłoszenie projektu tej decyzji oraz przyjęcie jej oczywiście przez kolegium komisarzy. Następnie ta decyzja będzie procedowana w formacjach Rady na poziomie Komitetu Ekonomiczno-Finansowego, na poziomie radców finansowych Rady. Będzie omawiana i zostanie przyjęta przez Komitet Stałych Przedstawicieli i trafi pod obrady rady ministrów ds. finansów. Następnie Komisja formalnie notyfikuje polskiemu rządowi przyjęcie decyzji implementacyjnej i nastąpi podpisanie stosownej umowy. W tym momencie cały proces będzie zakończony – powiedział Andrzej Sadoś, ambasador przy UE.

Wskazał, że spodziewa się „zakończenia procedury” na początku czerwca. Jednym z istotniejszych kamieni milowych jest dziś kwestia Izby Dyscyplinarnej,

która ma być zlikwidowana w projekcie reformy Sądu Najwyższego. Wydaje się, że i w tej kwestii rokowania są pozytywne, a Zjednoczona Prawica jest coraz bliżej porozumienia. Mówił o tym m.in. w weekend lider Solidarnej Polski Zbigniew Ziobro.

Po ogłoszeniu decyzji o odblokowaniu pieniędzy dla Polski ziobryści zaczęli jednak zgłaszać wątpliwości. Ich niepokój budzi kwestia kamieni milowych, jakie są zawarte w umowie, a które – zdaniem Ziobry – miałyby być później weryfikowane przez UE. Według lidera Solidarnej Polski taki mechanizm jest niepotrzebny. – Pieniądze z KPO należą się Polsce jak kość psu. Dlatego, że my jesteśmy żyrantem kredytu. Wszystkie państwa Unii Europejskiej żyrują kredyt. Gdyby Polska się nie zgodziła, tych pieniędzy by nie było. Co więcej, my już spłacamy ten kredyt – mówił Ziobro w RMF FM.

W szeregach Prawa i Sprawiedliwości przeważa jednak optymizm. – To dobra decyzja i oznacza, że dostaniemy pieniądze z początkiem czerwca. Dobrym sygnałem jest też zapowiedź Johannesa Hahna, komisarza ds. budżetu, który publicznie stwierdził, że me-

chanizm warunkowości ma być rozumiany w wąskim znaczeniu i uruchamiany tylko w przypadku korupcji i niewłaściwego wydawania środków. Polska nie miała dotychczas takich problemów – mówi nam Zbigniew Kuźmiuk.

Jak dodaje, komisarz w dyskusji powoływał się na postanowienie TSUE, który wprawdzie odrzucił skargę Polski i Węgier, ale jednocześnie opowiedział się za zawężeniem mechanizmu warunkowości. Na razie więc wszystko wskazuje na to, że konflikt z Unią Europejską uda się zażegnać. Na jak długo? – Z pewnością pozostają kwestie chociażby kar nałożonych na Polskę. To nadal nierozwiązana kwestia – mówi nam Kuźmiuk.

Chodzi o kary za działanie kopalni Turów po wydanym zabezpieczeniu, a także o kary z tytułu działania Izby Dyscyplinarnej. Dodatkowo nad Polską wisi widmo kolejnych sporów z UE. Niemal 6 mld euro (ok. 30 mld zł) może wynieść kara za niewdrożenie przez Polskę w latach 2016–2020 unijnej dyrektywy 91/271/EWG dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych. Postępowanie w tej sprawie wszczęła Komisja Europejska w 2018 r.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem żegnamy



dr inż. Eugeniusza Rylewskiego

17.12.1934 - 06.05.2022

byłego prezesa i założyciela firmy Masa Therm Polska. Wybitnego eksperta w dziedzinie energetyki słonecznej i mechaniki płynów, autora książki „Energia własna” i wielu artykułów. Naukowiec i wynalazca. Człowieka o niezwykle otwartym umyśle i wielkim sercu.

Najbliżsi i Współpracownicy

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęłam wiadomość o śmierci



Maryny Miklaszewskiej

wybitnej pisarki, dziennikarki, działaczki opozycji niepodległościowej, wspaniałego, prawego człowieka, niezwykłej kobiety.

Rodzinie i Bliskim Zmarłej
składam wyrazy głębokiego współczucia

Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Julia Przyłębska

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



prof.

Waldemara Parucha

autorytety, z którym Grupa Azoty
miała możliwość współpracy

Wyrazy współczucia rodzinie i bliskim
składają

Rada Nadzorcza oraz Zarząd
Grupy Azoty S.A.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8

PRAWO

9

OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

SPOŁECZEŃSTWO \ Rodzicielstwo to ogromne wyzwanie, ale też piękna życiowa przygoda, która nigdy się nie kończy. To początek naszej życiowej drogi i to od niej wszystko się zaczyna – podkreśliła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg w życzeniach z okazji przypadającego wczoraj Międzynarodowego Dnia Rodzin.

AFERA \ Raport NIK: 15 tys. zł za 30 minut pracy

Eldorado lekarzy w czasach zarazy

15 tys. zł dodatku covidowego za 30 minut pracy (rekordzista otrzymał ponad 40 tys. zł miesięcznie). Dodatkowe wynagrodzenie dla osób, które nie miały styczności z pacjentami chorymi na COVID-19. Liczba osób zgłoszonych do dodatku to nawet 32 na jedno łóżko covidowe. To niektóre z ustaleń szczecińskiej delegatury NIK po kontroli, jaka została przeprowadzona w trzech szczecińskich szpitalach.

Tomasz Duklanowski

Albicla.com/TomaszDuklanowski



Kontrolerzy NIK sprawdzali przyznawanie dodatków covidowych w szczecińskich szpitalach | fot. Facebook/d

Kontrola NIK została przeprowadzona w trzech szczecińskich szpitalach: Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 1 i nr 2, a także w 109. Szpitalu Wojskowym. Kontrolerzy byli także w zachodniopomorskim oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia. Rozpoczęto sprawdzanie dokumentacji, ponieważ do NIK napływały skargi na funkcjonowanie systemu przyznawania dodatków dla medyków. Kontrola objęła okres od listopada 2020 r. do końca maja 2021 r. Kontrolerzy sprawdzali przyznawanie dodatków covidowych na podstawie jednego z czterech poleceń Ministerstwa Zdrowia. Polecenie resortu było zmieniane wielokrot-

nie, a to stwarzało problemy, chaos i – jak się okazuje – nadużycia w wypłacaniu specjalnych dodatków związanych z pandemią.

Podczas kontroli ustalono, że dodatki covidowe były wypłacane wiele razy w miesiącu jednej osobie, która pracowała w kilku podmiotach leczniczych. Kwoty przekraczały łącznie 15 tys. zł, a było to znacznie więcej niż w wytycznych Ministerstwa Zdrowia. I tak 66 osobom w listopadzie 2020 r. wypłacono dodatki w kwocie od 15 do 38 tys. zł. W kolejnych miesiącach w szczecińskich szpitalach było podobnie. Rekordziści otrzymywali dodatki w wysokości 41,5 tys. zł.

W raporcie NIK czytamy także, że na podstawie pole-

cenia Ministerstwa Zdrowia oddział wojewódzki NFZ nie był uprawniony do weryfikacji osób zgłaszanych jako uprawnione do otrzymywania dodatków covidowych ani do kontroli ich wysokości. Takie możliwości miał jedynie dyrektor szpitala. Dlatego wnioski covidowe były korygowane przez kierowników jednostek nawet osiem miesięcy po upływie okresu rozliczeniowego. W tym czasie zgłaszano kolejne osoby uprawnione do otrzymywania dodatków. I nie chodzi o małe kwoty. Na przykład w listopadzie 2020 r. w jednym ze skontrolowanych szpitali zawniosowano o zwiększenie kwot na dodatki covidowe o 2,7 mln zł.

Z ustaleń kontrolerów NIK wynika, że dzięki dodatkom

można było się wzbogacić, pracując niezwykle krótko. W jednym z trzech kontrolowanych szpitali ustalono, że 61,5 proc. osób objętych badaniem otrzymywało dodatk za przepracowanie powyżej 24 godzin w skali miesiąca. Ale w 38 proc. przypadków (łącznie 945 osób) taki dodatek wypłacono osobom, które przepracowały poniżej 24 godzin w miesiącu. Łącznie z tego tytułu wypłacono 8,5 mln zł. Kontrolerzy NIK wyliczyli, że w ten sposób 18 osób zarobiło 15 tys. zł za 30 minut pracy. Dwie osoby otrzymały dodatki za 40 minut pracy w miesiącu, a jedna za 50 minut (kolejno: 9,2 tys. i 5,6 tys. zł).

W 20 proc. badanych przypadków za przepracowanie poniżej 24 godzin miesięcz-

nie wypłacano dodatki od 14 do 15 tys. zł.

Kontrola NIK wykazała ponadto, że dodatki covidowe dostały osoby, którym one się nie należały (nie stanowiły personelu medycznego). W kontrolowanych szpitalach zgłaszano do otrzymania dodatków 32 osoby na jedno tzw. łóżko covidowe. Tak było w szpitalu SPSK nr 2, a w szpitalu SPSK nr 1 było to do 12 osób na łóżko. Dla porównania – w szpitalu przy ul. Arkońskiej w Szczecinie (nieobjęty kontrolą), który był w całości szpitalem covidowym, na jedno łóżko zgłaszano 1–2 osoby. Dodatki były wypłacane lekarzom, a jedynie w sporadycznych przypadkach trafiały do pielęgniarek i pielęgniarzy.

Caritas pomaga w Jemenie

MISJA HUMANITARNA \ Polacy zapewniają dostęp opieki lekarskiej dla tysięcy osób w ogarniętym wojną Jemenie. Pomoc organizowana przez Caritas Polska polega m.in. na finansowaniu remontów i modernizacji infrastruktury, wypłat dla personelu, a także zakupu leków i wyposażenia medycznego. Oprócz tego udało się zorganizować dwie kliniki mobilne. Wsparcie jest jeszcze bardziej potrzebne obecnie, w obliczu pogłębiającego się kryzysu.

Jak podkreślają pracownicy Caritasu Polska, wojna na Ukrainie nie zamroziła problemów w innych częściach świata. Wręcz przeciwnie, jej konsekwencje gospodarcze, w tym inflacja, pogłębiają zapoczątkowane wcześniej kryzysy. Brutalna wojna domowa w Jemenie toczy się już siódmy rok. Caritas Polska pomaga Jemńczykom, którzy na skutek zbrojnego konfliktu mają utrudniony dostęp do służby

zdrowia. Ponad trzy czwarte społeczeństwa potrzebuje pomocy humanitarnej, a tylko co drugi z działających przed wojną ośrodków zdrowia przyjmuje pacjentów.

Wsparcie Caritasu polega m.in. na finansowaniu remontów i modernizacji infrastruktury, wypłat dla personelu, a także zakupu leków i wyposażenia medycznego. Dzięki niemu dostęp do podstawowej opieki lekarskiej ma zapewnione

ponad 40 tys. osób. – Caritas Polska wypełnia lukę w dostępie do podstawowych świadczeń zdrowotnych, które dają Jemńczykom chociaż namiastkę normalności – mówi Katarzyna Matej z Caritasu Polska.

Od ubiegłego roku Caritas realizuje w Jemenie kolejny projekt przeznaczony dla tamtejszej służby zdrowia. Szpital w miejscowości Rasad został wyposażony w dwie kliniki mobilne,

które docierają z pomocą medyczną do oddalonych od niego miejscowości.

– Opuściliśmy nasze miasto z powodu intensywnego ostrzału. Wiele rodzin zostało zabitych – mówi w przekaznym nam przez Caritas nagraniu Aisha Dwiad Ayash, uchodźczyni wewnętrzna w Jemenie. – Walczyliśmy o to, by pozostać w naszym mieście. Ale po tych zmaganiach wiele osób albo zginęło, albo zostało schwy-

tanych – opowiada. – Gdyby Al-Hudajdah, moje miasto, zostało wyzwolone, wróciłabym do niego. Bardzo bym tego chciała – podkreśla Aisha.

Tomasz Kania, szef misji Caritasu Polska w Jemenie, ocenia, że kryzys w Jemenie będzie się pogarszał m.in. pod względem dostępu do żywności. – Ceny mąki, chleba cały czas rosną, co jak zwykle odbija się na tych najuboższych i przełoży się na ich stan zdrowia – podkreśla. Z tego powodu Caritas apeluje o wsparcie dla Jemenu. Informacje o możliwościach przekazania pieniędzy są dostępne na stronie internetowej www.caritas.pl.

(hk)
Albicla.com/HubertKowalski



fot. Twitter/d

UCIEKINIERÓW Z UKRAINY JEST JUŻ 3,3 MLN

GRANICE \ Od początku wojny funkcjonariusze Straży Granicznej odprawili 3,383 mln uchodźców z Ukrainy. Z kolei na granicy z Białorusią od soboty do niedzieli rano zatrzymano 24 nielegalnych migrantów.



fot. Wikipedia/d

NIE ŻYJE JERZY TRELA

KULTURA \ W wieku 80 lat zmarł Jerzy Trela, aktor teatralny i filmowy. W środę krakowscy radni przyznali artyście tytuł honorowego obywatela miasta „za szczególne zasługi dla rozwoju życia teatralnego Krakowa i kultury polskiej”.

SKANDAL \ Moskiewska agentura próbuje uderzyć w nasze środowisko

Zmasowany atak za wsparcie Ukrainy

Telewizja Republika zorganizowała wyjątkowy koncert na swoje 9. urodziny, na którym nie zabrakło ukraińskich akcentów. Wydarzenie musiało rozwścieczyć rosyjską agenturę, bo w mediach społecznościowych pojawiły się setki wulgarnych komentarzy wystawionych przez profile widma, zarejestrowane już po ataku Rosji na Ukrainę. – Ta ofensywa pokazuje, jak jesteśmy skuteczni w tym, co robimy – mówi Tomasz Sakiewicz, szef „GP” i „Codziennej”.

Jan Przemyski
Albicla.com/JanPrzemyski

Koncert z okazji 9. urodzin Telewizji Republika relacjonował na Twitterze red. Tomasz Sakiewicz. W pewnym momencie na-



fot. Pixabay/d

stąpił wysyp negatywnych komentarzy odnoszących się do wydarzenia. Po prześledzeniu profili autorów wpisów natychmiast w oczy rzuciły się analogiczne nazwy użytkowników z ciągiem cyfr. Ogromna część z nich została zarejestrowana bezpośrednio przed wybuchem wojny na Ukrainie lub po nim. To, co je łączy, to brak zdjęć profilowych, biografów i udostępnianie tych

samych treści antyukraińskich. Co więcej, profile te zazwyczaj mają garstkę publiczności – często konta te obserwują się nawzajem. O ten zmasowany atak internetowych trolli spytaliśmy redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicza. – Od kilku lat rejestrujemy włamanie na nasze konta. Byliśmy atakowani za wszelką dzia-

łalność, która nie podobała się rosyjskim służbom. Tak było w przypadku poparcia dla obecności wojsk NATO w Polsce, w trakcie ujawniania rosyjskich manipulacji na naszym terytorium w czasie epidemii, tak jest i teraz, gdy wspieramy wolną i niepodległą Ukrainę. Za każdym razem obserwowaliśmy zmasowane ataki na nas i to nie były zwykłe internetowe trolle, tylko ma-

szynki, które miały tymi atakami kierować, przy udziale pożytecznych idiotów lub agentury – mówi „Codziennej” red. Sakiewicz. Dodaje również, że był zaskoczony ofensywą na Strefę Wolnego Słowa po zorganizowaniu koncertu wsparcia dla Ukrainy. – Tego typu wydarzeń odbywa się na świecie całe mnóstwo. To pokazuje, jak bardzo nasze środowisko uważane jest za niebezpieczne dla rosyjskiej polityki. Wynika to z konsekwentnego przekazu niepodległościowego Polski, który jest ściśle związany ze wsparciem niepodległościowym dla Ukrainy – zaznacza. Redaktor Sakiewicz zapowiedział też, że żadne tego typu ataki oraz hejt nie sprawią, iż zaprzestaniemy swojej pracy. – Moim zdaniem ta ofensywa pokazuje, jak jesteśmy skuteczni w tym, co robimy. To zachęca do jeszcze intensywniejszych wysiłków – mówi Tomasz Sakiewicz.

Oddajcie działki nad Zegrzem!

SKANDAL \ Lasy Państwowe składają pozew o wydanie przez ambasadę rosyjską nieruchomości nad Zalewem Zegrzyńskim – poinformował rzecznik prasowy Lasów Państwowych Michał Gzowski. Wyjaśnił przy tym, że przedsiębiorstwo współpracuje w tym zakresie z Prokuratorią Generalną.

Chodzi o ośrodek wczasowy w Skubiance nad Zalewem Zegrzyńskim, zaledwie 40 km od centrum Warszawy. W 2010 r. ówczesne władze ponownie wydzierżawiły go placówce dyplomatycznej Federacji Rosyjskiej. W sosnowym lesie nad Zalewem Zegrzyńskim bywały rodziny ambasadora i jego żony – przekazał Michał Gzowski. LP wyjaśniły, że „Rosjanie dali powody, by się z nimi pożegnać, nie dochowując wszystkich warunków użytkowania terenu”. – Od lutego na konto Nadleśnictwa Jabłonna, które jest stroną umowy, przestało wpływać 12 tys. zł czynszu za dzierżawę – przekazały. Co więcej, pomimo wezwania do wydania prawie pięciohektarowego terenu ambasador Siergiej Andriejew oświadczył, że terenu nie odda. – Lasy Państwowe zostały zmuszone, by

odzyskać władanie nad ośrodkiem na drodze sądowej. Z mocy przepisów przedsiębiorstwo współpracuje w tym zakresie z Prokuratorią Generalną. Działamy w interesie skarbu państwa – podkreślił Gzowski. O tej skandalicznej sprawie informowaliśmy na portalu Niezależna.pl. „Ośrodek wypoczynkowy w Skubiance był wynajmowany ambasadzie FR od... ponad 40 lat! Przez cały ten okres Rosjanie płacili LP jedynie za grunt, nie ponosząc kosztów dzierżawy znajdujących się na nim obiektów (...). To jednak nie wszystko, bo jak się okazało, na zasadzie kontynuacji (pierwszej umowy zawartej w 1980 r.) na najem Skubianki nigdy nie przeprowadzano przetargu” – informował Przemysław Obłuski.

Grodzki nie działał sam

421 DNI \ CBA zatrzymało byłego chirurga szpitala Szczecin-Zdunowo. Krzysztof K. jest podejrzany o przyjmowanie korzyści majątkowych od pacjentów w zamian za kierowanie na operacje. Miało się to odbywać, gdy szefem placówki był marszałek Senatu Tomasz Grodzki.

Do sprawy w TVP Info odniósł się Tomasz Sakiewicz. – Mam prywatną satysfakcję. Ja oraz Tomasz Duklanowski będziemy jedynymi, którzy mają sprawy karne z tego powodu. Okazało się, że marszałek Senatu nie działał sam. Problem zatrzymanego chirurga polega na tym, że on nie ma immunitetu. Prawdopodobnie w tym przestępczym układzie był mniej istotną osobą. Najbardziej ważna jest dziś poza wymiarem sprawiedliwości. Dla wielu ludzi, którzy mają odrobinę wyobraźni, to jest sygnał – zauważył naczelny „GP” i „GPC”. – To my opisaliśmy tę sprawę i dziś stajemy przed sądem z zagrożeniem trzech lat więzienia i ogromnych odszkodowań. Główny zainteresowany ma zaś immunitet i śmieje się wszystkim w twarz – podsumował.

KALENDARIUM WOJNY – 15 maja

CORAZ BLIŻEJ POLSKI. Ubiegłej doby Rosjanie znów zaatakowali tereny przy polskiej granicy. Tym razem pociski, najprawdopodobniej wystrzelone z okrętów podwodnych na Morzu Czarnym, spadły w powiecie jaworowskim, około 20 km od granicy. Ich celem były obiekty wojskowe. Prawdopodobnie nie było ofiar śmiertelnych. Dwie rakiety manewrujące, które leciały z akwenu Morza Czarnego w kierunku obwodu lwowskiego, zostały zestrzelone przez ukraińską obronę przeciwlotniczą.

ROSYJSKIE STRATY. Zdaniem brytyjskiego ministerstwa obrony Rosja straciła już trzecią część sił lądowych. Rosyjskie wojsko boryka się z niedoborem wsparcia i w obecnych warunkach nie będzie w stanie gwałtownie przyspieszyć działań przez najbliższy miesiąc. Postępy Rosjan spowalniają nie tylko braki wsparcia, lecz także niskie morale i zmniejszona

skuteczność bojowa. Wielu z tych aspektów nie da się szybko poprawić, więc będą zapewne w dalszym ciągu hamowały operacje rosyjskie na Ukrainie.

WSPARCIE ZZA OCEANU. W obliczu blokady ukraińskich portów i uniemożliwienia eksportu zboża z ofertą pomocy pospieszyła nie tylko Polska i kraje bałtyckie, lecz także Kanada. Ottawa jest gotowa pomóc w eksporcie zboża i wysłać statki do europejskich portów, które miałyby odebrać plody rolne i rozwieźć je po świecie.

NIE DOLECIAŁY. Ukraińska obrona przeciwlotnicza zestrzeliła ракетę zmierzającą w kierunku miasta Kropiwnicki w obwodzie kirowohradzkim – poinformował gubernator obwodu Andrzej Rajkowicz. W tej części Ukrainy syreny alarmowe dawało się słyszeć przez całe ostatnie dni.

(PiK)



fot. Twitter/d

ATAK TUŻ PRZY GRANICY Z POLSKĄ

UKRAINA \ Cel niedzielnego ataku raketowego w obwodzie lwowskim znajdował się 15 km od granicy z Polską – poinformował mer Lwowa Andrij Sadowy w mediach społecznościowych. Cztery rakiety uderzyły w obiekt wojskowy w rejonie jaworowskim. Został całkowicie zniszczony.

6

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl**WĘGRY** \ Polska pierwszym celem podróży Katalin Novák

Nowa prezydent ostro krytykuje Kreml

Mówimy „nie” wszelkim próbom przywrócenia Związku Sowieckiego – powiedziała nowa prezydent Węgier Katalin Novák, surowo potępiając inwazję Rosji na Ukrainę. Jutro Novák odbędzie pierwszą zagraniczną podróż od momentu objęcia urzędu. Uda się do Warszawy na spotkanie z prezydentem Andrzejem Dudą.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

W sobotę przed parlamentem w Budapeszcie Katalin Novák, była wiceprzewodnicząca konserwatywnej partii Fidesz, wygłosiła przemówienie inauguracyjne pięcioletniej prezydentury. Dużą część wystąpienia nowa prezydent Węgier poświęciła krytyce Kremla i brutalnej napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

**Nowa prezydent Katalin Novák powiedziała, że Węgry stanowczo potępiają imperialistyczną politykę Kremla**

fot. BERNADETT SZABO/Reuters/Forum

Novák powiedziała m.in., że w lutym br. Rosja dopuściła się zbrojnego ataku na suwerenne państwo, a Budapeszt stanowczo potępia imperialistyczną politykę Kremla i sprzeciwia się wszelkim dążeniom do przywrócenia Rosji wpływów z czasów Związku Sowieckiego. – To nie jest nasza wojna, ale jest ona toczona także przeciwko nam,

przeciwko kochającym pokój, pragnącym bezpieczeństwa, wzajemnego szacunku i dobrobytu Węgom. Żądamy zbadania i ukarania zbrodni wojennych – oświadczyła polityk, podkreślając istotę współpracy w ramach sojuszy. – Nie jesteśmy neutralni. Stoimy po stronie niewinnych ofiar i prawdy. Wypełniamy nasze zobowiązania podjęte

w ramach sojuszu z Unią Europejską i NATO. Chcemy pokoju na Węgrzech i w krajach sąsiednich. Chcemy wygrać pokój, a nie wojnę! – zadeklarowała Novák.

Zwierzchniczka węgierskich sił zbrojnych dodała, że Budapeszt popiera działania na rzecz przystąpienia Ukrainy do wspólnoty europejskiej, a węgierskie władze są sko-

re do podjęcia roli mediatora w negocjacjach pokojowych na linii Moskwa-Kijów.

Podczas przemówienia Novák poinformowała o swojej pierwszej podróży zagranicznej, która odbędzie się jutro. – We wtorek udam się do Warszawy na spotkanie z prezydentem Polaków. Panie prezydencie, drogi Andrzeju, dziękuję, że możemy ze sobą porozmawiać w sposób, jaki przystoi przyjaciółom – zwróciła się do prezydenta RP.

Katalin Novák jest pierwszą w historii kobietą na stanowisku prezydenta Węgier. Decyzja o mianowaniu konserwatystki na przywódcę kraju została podjęta przez węgierski parlament 10 marca br. Wówczas była wiceprzewodnicząca partii Fidesz oraz była minister bez teki ds. rodzin uzyskała poparcie 137 z 188 deputowanych do węgierskiego parlamentu – ponad dwa razy więcej głosów niż kontrkandydat zjednoczonej opozycji, ekonomista Peter Róna.

Piekło w Azowstalu

AGRESJA ROSJI \ Siły rosyjskie bez powodzenia starają się przedrzeć w stronę Słowiańska w obwodzie donieckim. Trwa atak na kombinat Azowstal w Mariupolu. Najeźdźcy użyli bomb zapalających lub fosforowych.

Rosjanom nie udało się przedrzeć na kierunku słowiańskim, ale wciąż starają się prowadzić ofensywę w kierunku Łymanu, Siewierodoniecka, Awdiżiwki i miasta Kurachowe. Ataki okupione są ogromnymi stratami w ludziach i sprzęcie. Jak podaje sztab ukraińskiej armii, Rosjanie uzupełniają jednostki i przegrupowują się w celu natarcia na Barwinkowe i Słowiańsk. Umacniają się też na zajętych pozycjach w obwodach chersońskim i mikołajowskim na południu kraju.

W nocy z soboty na niedzielę w obwodzie lwowskim zaatakowany został obiekt infrastruktury wojskowej. Wczoraj zestrzelone zostały dwie rakiety manewrujące, które leciały w kierunku tego obwodu z akwenu Morza Czarnego.

Wciąż trwają ataki na kombinat Azowstal w Mariupolu, z wykorzystaniem lotnictwa i artylerii. Agre-

sorzy użyli wobec ukraińskich obrońców bomb zapalających lub fosforowych, których temperatura spalania przekracza 2 tys. stopni Celsjusza. „Piekło zstąpiło na ziemię w Azowstalu. To nieprawdopodobne, jak się trzymają nasi Obrońcy” – napisał na Telegramie doradca mera Mariupola Petro Andriuszczenko.

Rosjanie wciąż przeprowadzają naloty w obwodach czernihowskim i sumskim na północy Ukrainy. Ataki lotnicze są jednak okupione wysokimi stratami, a Rosjanom nie udało się uzyskać w powietrzu dominacji. Rzecznik dowództwa sił powietrznych Ukrainy Jurij Ignat poinformował, że od początku inwazji ukraińska obrona powietrzna zniszczyła 201 rosyjskich samolotów. W sobotę zestrzeliła siedem wrogich dronów operacyjnych i taktycznych.

Tymczasem ukraińskie siły powietrzne atakują zaopatrzenie rosyjskich jednostek i pojazdy opancerzone. Rosjanie wycofali też do portów większość swoich okrętów z Morza Czarnego, pozostawiając jedynie dwie jednostki do zadań patrolowych. Najeźdźcy starają się umocnić swoje pozycje na Wyspie Węży na Morzu Czarnym, powiększając tam system obrony przeciwlotniczej.

Elementy normalności stopniowo wracają do Kijowa. Skrócona zostanie godzina policyjna, a komunikacja miejska już nie będzie darmowa. Otwierają się kolejne ośrodki kultury, a także zoo. W stolicy przebywa obecnie 47 tys. uchodźców, głównie z obwodu kijowskiego i donieckiego.

.....
Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
(Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia)

Szaleniec urządził rzeź w supermarkecie

NOWY JORK \ W wyniku strzelaniny, do której doszło w sobotę w jednym z supermarketów w Buffalo, zginęło co najmniej 10 osób. Policja zatrzymała sprawcę masakry. Okazał się nim 18-latek Payton S. Gendron.

W sobotnie popołudnie mężczyzna mający na sobie militarną odzież i kamizelkę kuloodporną wysiadł z samochodu i zaczął strzelać do ludzi na parkingu supermarketu w Buffalo. Następnie wszedł do pobliskiego sklepu i kontynuował swoje zbrodnicze działanie. Napastnik transmitował w sieci strzelaninę za pomocą małej kamerki przymocowanej do hełmu. Sprawcę próbował powstrzymać ochroniarz, ale podobnie jak dziewięć innych, bezbronnych osób został zastrzelony. Trzy osoby zostały ranne. Po dokonaniu zbrodni agresor oddał się w ręce funkcjonariuszy prawa, którzy przybyli na miejsce zdarzenia.

Za sobotnią masakrę odpowiada 18-latek Payton S. Gendron. Władze Buffalo

poinformowały, że zbrodnia była przestępstwem z nienawiści i brutalnym ekstremizmem na tle rasowym. Sprawca przed przeprowadzeniem ataku na supermarket opublikował w sieci manifest. W dokumencie znalazły się m.in. treści związane ze spiskową teorią „wielkiego zastąpienia”. Według jej wyznawców obecnie realizowane są działania mające obniżyć pozycję polityczną białych obywateli w Stanach Zjednoczonych. – Mam szczerą nadzieję, że ta osoba, ten zwolennik białej supremacji, który popełnił przestępstwo z nienawiści na niewinnej społeczności, spędzi resztę swoich dni za kratkami – powiedziała gubernator Nowego Jorku Kathy Hochul.

.....
(pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



NOWY PREZYDENT ZEA

DUBAJ \ Szejk Abu Zabi Muhammad ibn Zayed an-Nahajan został nowym prezydentem Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Objął urząd po Chalifie ibn Zajedzie al-Nahajanie, który zmarł w piątek w wieku 73 lat.



BEZ WYMOGÓW

AUSTRIA \ Od dziś można swobodnie podróżować do Austrii. Przy wjeździe nie będą już wymagane zaświadczenia o szczepieniu, wyleczeniu ani negatywny wynik testu covidowego (zasada 3G).

BEZPIECZEŃSTWO \ Szwecja i Finlandia coraz bliżej Sojuszu Północnoatlantyckiego

Granice i zdolności NATO się powiększą

Rosyjska agresja na Ukrainę doprowadziła do sytuacji, w której o krok od przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego są zarówno Szwecja, jak i Finlandia. Fiński rząd rozpoczął już procedurę akcesji do NATO. – Mam nadzieję, że razem ze Szwecją będziemy mogli wysłać nasze aplikacje w przyszłym tygodniu – powiedziała w weekend premier Finlandii Sanna Marin.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Finlandia, mająca z Rosją granicę liczącą 1340 km, przez wiele lat prowadziła politykę bezalianowości – opierała się na współpracy z wybranymi państwami, ale nie wchodziła w sojusze militarne. Kolejna faza rosyjskiej agresji na Ukrainę doprowadziła do rewolucji, jeśli chodzi o podejście zarówno klasy politycznej, jak i społeczeństwa do akcesji do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Przez ostatnie lata jedynie 20–25 proc. Finów chciało przystąpienia ich kraju do NATO. Obecnie za wejściem do jego struktur opowiada się aż 75 proc. społeczeństwa. Również w Szwecji zwiększyła się liczba zwolenników porzu-

cenia bezalianowości na rzecz wstąpienia do NATO.

W sobotę prezydent Finlandii Sauli Niinistö przeprowadził rozmowę telefoniczną z Władimirem Putinem. Poinformował prezydenta Rosji o tym, że w ciągu najbliższych dni Finlandia ma zamiar złożyć wnioszek o członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim. Helsinki nadal jednak chcą utrzymać poprawne relacje z Rosją. W odpowiedzi na tę deklarację władze Kremla oświadczyły, że stosunki między sąsiadami „mogą ucierpieć”, jeśli Finlandia zrealizuje swoje plany.

Kilka dni wcześniej prezydent Niinistö oraz szefowa fińskiego rządu Sanna Marin ogłosili decyzję Helsinek w sprawie członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Tym samym rozpoczęto oficjalną procedurę akcesji do największego mi-



Eksperti wojskowi wysoko oceniają zdolności fińskiej armii

| fot. Wikipedia/d

litarne go sojuszu obronne go. Dzisiaj fiński parlament ma się pochylić nad rozpatrzeniem stanowiska rządu w tej sprawie.

Jednocześnie wczoraj w Szwecji rządząca Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza dała zielone światło do rozpoczęcia rozmów w sprawie wejścia Szwecji do NATO. Aby oba kraje skandynawskie mogły przystąpić do Sojuszu, potrzebna jest zgoda wszystkich krajów członkowskich. Pewne wątpliwości w tej kwestii wykazuje jedynie Turcja, którą ma oburzać wsparcie, jakie rzekomo otrzymują kurdyscy bojownicy w Szwecji i Finlandii.

O rozszerzeniu struktur NATO rozmawiano także w Berlinie, gdzie w weekend odbył się nieformalny szczyt szefów dyplomacji krajów sojuszników.

Pośmiertne wyróżnienie dla obrońcy pomnika katyńskiego

PAMIĘĆ \ Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” uhonorowała pośmiertnie Janusza Sporka, który był prezesem Komitetu Konserwacji Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych (CCKM&HO). Monument mieści się w Jersey City w stanie New Jersey.

Janusz Sporek był cenionym nauczycielem, dziennikarzem, działaczem społecznym i dyrygentem. Był też pierwszym przewodniczącym Klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku. Zmarł 13 listopada ub.r. w USA w wieku 73 lat. Na emigrację zdecydował się w 1987 r. po serii prowokacji i prób zastraszania ze strony Służby Bezpieczeństwa (SB). Był dyrygentem chórów polonijnych. Pierwszy z nich, Hejnał, założył w 1988 r. Był też założycielem szkoły Music Education Center, która wykształciła ponad 1,5 tys. uczniów.

„Przez ponad trzy dekady w Stanach Zjednoczonych wystąpił 15 razy w słynnej Carnegie Hall i kilkakrotnie w nie mniej znanej Lincoln Center-Avery Fisher Hall. Ze swoim repertuarem odwiedził m.in.

Detroit, Filadelfię, Nowy Jork, Chicago, Boston, San Diego, Long Island i Johnstown. U jego boku wystąpiło blisko 70 solistów. (...) Miał własną grupę wokalaną z Brooklynu – Esprit de Chorus. Dyrygentowi udało się zaprosić na amerykańskie koncerty wielu polskich artystów – m.in. wybitną pianistkę Beatę Bilińską, kompozytora Wojciecha Kilara, Annę Marię Jopek oraz Skaldów” – przypomniał w ub.r. portal Polska360.org.

Przed kilkoma laty Polonia prowadziła zakończoną sukcesem batalię o utrzymanie pomnika katyńskiego na prestiżowym Exchange Place. Lokalne władze zamierzały go przenieść w inne miejsce.

Obecnie przedstawiciele Polonii wyrażają sprzeciw wobec planów zagospodarowania placu, na którym

stoi pomnik. Według pomysłu monument ma zostać zasłonięty przez drzewa. Znacznie ograniczony zostanie też do niego dostęp. – Przód monumentu, od strony miasta, gdzie odbywały się uroczystości, jest oddzielony przestrzenią zaledwie ok. 3,5 m od wysokich, zasłaniających widok ław (...). Uroczystości będą się tam musiały odbywać wbrew naszemu intencjom – wskazał w rozmowie z Polską Agencją Prasową prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej w New Jersey Andrzej Burhardt. Podkreślił, że przebudowa placu ograniczy dostęp do pomnika i przysłoni jego widok. – Nasza organizacja jak najbardziej popiera plan upiększenia placu, ale nie w taki sposób – mówił szef KPA.

.....
(kw, PAP, Niezależna.pl, PolskieRadio24)

Skandaliczna instrukcja Komisji Europejskiej

BRUKSELA \ Podczas jednego z posiedzeń Komisja Europejska miała proponować, w jaki sposób kraje członkowskie UE mogłyby płacić za rosyjski gaz w rublach, nie łamiąc sankcji. Oburzenia sytuacją nie kryje stały przedstawiciel RP przy UE Andrzej Sadoś, który domaga się dyskusji na posiedzeniu ambasadorów.

W Brukseli w piątek wieczorem odbyło się zamknięte spotkanie przedstawicieli Komisji Europejskiej i unijnych dyplomatów, na którym KE przedstawiła budzącą kontrowersję interpretację tego, w jaki sposób kraje UE mogłyby płacić w rublach za rosyjski gaz, nie łamiąc unijnych sankcji. Jak wynika z informacji Polskiej Agencji Prasowej (PAP), stanowisko KE poparły m.in. Niemcy i Francja. Krytycznie wobec niego odniosły się m.in. Polska i Niderlandy.

KE zaprezentowała też propozycję oświadczenia, które spółki unijne importujące gaz z Rosji miałyby składać Gazpromowi, co miało być gwarancją prawną, że placąc za surowiec, nie łamią unijnych restrykcji.

Sposób procedowania tej sprawy wywołał zasko-

czenie i oburzenie wielu państw członkowskich – wskazuje w rozmowie z PAP stały przedstawiciel RP przy UE Andrzej Sadoś. Jak dodał, Polska, postępując zgodnie z zapisami umów handlowych oraz interpretacją regulacji sankcyjnych, została bezprawnie pozbawiona przez Gazprom dostaw gazu. – Oczekujemy w tej sprawie jednoznacznego działania ze strony KE. Komisja nie może pomagać Rosji w omijaniu sankcji. Oczekujemy jednoznacznego odrzucenia szantażu Putina w sprawie płatności w rosyjskich rublach, zgodnie z publicznymi wypowiedziami najwyższych rangą przedstawicieli (UE) – zaznaczył polski ambasador.

.....
(kw, PAP, Niezależna.pl)

ORDO IURIS \ Globalizacja zarządzania zdrowotnego

Suwerenna polityka zdrowotna zagrożona

Światowa Organizacja Zdrowia pracuje nad tzw. międzynarodowym traktatem antypandemicznym. Deklarowanym celem tego aktu jest poprawa globalnego bezpieczeństwa zdrowotnego. W praktyce wdrożenie projektowanych założeń doprowadziłoby do oddania części suwerenności Polski na rzecz WHO. Organizacja miałaby bowiem stać się organem koordynującym globalną politykę zdrowotną. Kluczowe decyzje w tej sprawie mogą zapaść w drugiej połowie maja w Genewie.



Wdrożenie projektowanych zmian wiązałoby się z oddaniem przez Polskę części swoich kompetencji Światowej Organizacji Zdrowia | fot. Wikipedia/d

Filip Bator

Rozpoczęcie prac nad dokumentem zwanym nieoficjalnie „międzynarodowym traktatem antypandemicznym” WHO ogłosiła pod koniec 2021 r. Według organizacji akt ten „pozwoliłby państwom na całym świecie wzmocnić zdolności krajowe, regionalne i globalne oraz zwiększyć odporność na przyszłe pandemie”. Pierwsze spotkanie negocjacyjne w tej sprawie odbyło się w lutym tego roku. Jak podaje Rada Europejska, dokument wprowadziłby „silniejsze międzynarodowe ramy zdrowotne, w których WHO działałaby jako organ koordynujący globalne kwestie zdrowotne”. WHO postanowiła przeprowadzić konsultacje publiczne w tej sprawie. Ich pierwsza se-

sja odbyła się 12 i 13 kwietnia. W konsultacjach wziął udział m.in. Instytut Ordo Iuris, który wskazywał na potrzebę zachowania zasady autonomii państw w obszarze polityki zdrowotnej. Zapelował również o ochronę wolności debaty naukowej.

Nowy organ monitorujący

Kolejną turę konsultacji zaplanowano na czerwiec. Do tego czasu mogą już zapaść kluczowe decyzje ws. przyszłości projektowanego traktatu. Od 22 do 28 maja w Genewie odbędzie się posiedzenie Światowego Zgromadzenia Zdrowia. Jednym z procedowanych zagadnień będzie przedstawiona przez Stany Zjednoczone propozycja zmian w międzynarodowych przepisach zdrowotnych (IHR). W razie zatwierdzenia tego projektu powołano by do życia tzw.

Compliance Committee, czyli komitet odpowiadający za badanie stosowania regulacji IHR. Organ ten miałoby tworzyć sześć członków z każdego regionu, wybranych przez kraje członkowskie na czteroletnią kadencję, a jego spotkania odbywałyby się cztery razy w roku. Zadaniem komitetu byłoby monitorowanie przestrzegania regulacji, nie posiadający on jednak kompetencji do wprowadzania sankcji.

Poszerzone kompetencje WHO

WHO otrzymałaby z kolei większą inicjatywę w obszarze reagowania na zagrożenia zdrowotne. Organizacja mogłaby wydawać publiczne ostrzeżenia nawet w sytuacji niespełnienia kryteriów stanu zagrożenia zdrowia publicznego o międzynarodowym znaczeniu. Zmieniłby się też art. 13 mó-

wiący o procedurze udzielania wsparcia państwom dotkniętym zagrożeniem zdrowotnym. WHO z własnej inicjatywy proponowałaby wsparcie (zamiast obecnego mechanizmu wnioskowania przez kraj o udzielenie pomocy), w dalszym ciągu zaś państwo członkowskie nie miałoby obowiązku przyjmowania takiej oferty.

Uczestnicy genewskich obrad mają się pochylić nad szkicem raportu grupy roboczej WHO odpowiadającej za wzmocnianie przygotowań i reagowania pandemicznego. W założeniu projekt ma być zaakceptowany na najbliższym zgromadzeniu, tak aby mogły się rozpocząć prace nad jego rekomendacjami z opcją ich przyjęcia w następnym roku. W projekcie stwierdzono m.in., że „należy odnowić zaangażowanie w sys-

tem wielostronny, w tym wzmocnić WHO jako bezstronną i niezależną organizację międzynarodową, odpowiedzialną za kierowanie, koordynację gotowości i reagowania na pandemię. W związku z tym potrzebne jest również przywództwo polityczne, aby zapewnić odpowiednią priorytetyzację i finansowanie w celu wzmocnienia krajowych, regionalnych i globalnych gotowości i zdolności reagowania na pandemię”. Na czym miałyby konkretnie polegać „kierowanie i koordynacja” WHO? Tego nie sprecyzowano. Biorąc pod uwagę dość ogólne sformułowanie tych założeń, zakres ewentualnych propozycji przygotowanych na ich podstawie mógłby być stosunkowo szeroki.

Decyzje rządowe koordynowane z zewnątrz

Kolejną propozycją jest także wprowadzenie koordynatora na poziomie państwowym. W jego kompetencji leżałoby kierowanie rządowym i społecznym podejściem do kwestii zdrowotnych. Doprowadziłoby to zatem do ujednolicenia systemu zarządzania w poszczególnych krajach. WHO wzywa również do współpracy między państwami a organizacjami pozarządowymi w zakresie walki z dezinformacją. Pytanie, czy kwestia ta nie byłaby wykorzystywana do ograniczania wolności debaty naukowej.

Jak wspomniano wyżej, ewentualne wdrożenie projektowanych zmian wiązałoby się z oddaniem przez Polskę części swoich kompetencji Światowej Organizacji Zdrowia. Polska konstytucja zezwala na taki proces, ale przy spełnieniu konkretnych warunków. Zgodnie z art. 90 konieczna jest zgoda wyrażona w referendum krajowym lub w ustawie uchwalonej większością co najmniej 2/3 głosów w Sejmie, przy obecności minimum połowy ustawowej liczby posłów i co najmniej 2/3 głosów w Senacie, przy obecności minimum połowy ustawowej liczby senatorów.

Jakkolwiek rekomendacje formułowane przez WHO mogą się okazać pomocne, to ostateczne decyzje o kształtowaniu polityki zdrowotnej powinny podejmować władze krajowe. Jest to sytuacja normalna w suwerennych państwach. Dzięki zróżnicowanej polityce w kwestii pandemii rządy mogły weryfikować skuteczność zastosowanych instrumentów i odrzucać te, które nie spełniały oczekiwań.



ZWIĘKSZYĆ PRZEŻYWALNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ UKRAIŃSKICH ŻOŁNIERZY

WYPOSAŻENIE \ Bardzo przydatne na polu bitwy są systemy termowizyjne, noktowizyjne i dalmierze laserowe. Strona ukraińska otrzymuje też sprzęt chroniący przed zagrożeniami radiologicznymi, chemicznymi i biologicznymi, a także duże zapasy sprzętu medycznego oraz apteczek.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 2022

9

WASZYNGTON \ Lend-Lease Act dla Kijowa

Jak USA pomagają Ukrainie

Stany Zjednoczone zapewniają największe wsparcie broniącej się przed rosyjską agresją Ukrainie. Do tej pory do wojska ukraińskiego trafiło kilka tysięcy przeciwpancernych pocisków kierowanych typu FGM-148 Javelin i kilkakaset dronów kamikadze Switchblade 300 oraz 600. USA przekazały ponadto transporterzy opancerzone M113, a także kilkadziesiąt ultralekkich haubic M777 kal. 155 mm wraz z dużym zapasem amunicji oraz pojazdami do ich transportu.



Pociski kierowane FIM-92 Stinger zdolne są do eliminacji śmigłowców, samolotów i bezałogowych statków powietrznych | fot. Wikipedia/d

Paweł Kryszczak

Na początku maja prezydent Joe Biden podpisał kolejny pakiet wsparcia dla sił zbrojnych Ukrainy w wysokości 150 mln dol. Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę USA przekazały Kijowowi wsparcie militarne w wysokości 3,8 mld dolarów. Kilka dni temu prezydent Joe Biden podpisał ustawę Ukraine Democracy Defense Lend-Lease Act umożliwiającą łatwiejsze wspieranie zarówno Ukrainy, jak i wschodniej flanki NATO.

Również w ubiegłym tygodniu Izba Reprezentantów przyjęła ustawę o pomocy Ukrainie o wartości ok. 40 mld dol. Dokument nie

trafił jeszcze na biurko prezydenta Joego Bidena, gdyż republikański senator Rand Paul wyraził sprzeciw wobec szybkiej ścieżki legislacyjnej, ale i tak zostanie on przyjęty. Fundusze te umożliwią wzmocnienie obecności wojskowej USA w Europie.

Javeliny i stingery

W ramach dotychczasowego wsparcia obronnego Ukrainy Stany Zjednoczone przekazały już m.in. 1,4 tys. przenośnych ręcznie odpalanych, naprowadzanych na podczerwień pocisków kierowanych ziemia-powietrze FIM-92 Stinger. Systemy te zdolne są do eliminacji śmigłowców, samolotów oraz bezałogowych statków powietrznych.

Do wyposażenia sił zbrojnych Ukrainy trafiło ponadto 5,5 tys. ręcznych przeciwpancernych pocisków kierowanych typu FGM-148 Javelin, a także ponad 1,4 tys. systemów przeciwpancernych innego typu.

GM-148 Javelin jest bronią typu odpal i zapomnij (F&F), zdolną do niszczenia opancerzonych celów na odległość do 2,5 km. Zestaw składa się z jednostki dowodzenia i odpalania (CLU) ważącej 6,4 kg i pocisku kumulacyjnego wraz z wyrzutnią tubową ATK. Javelin ma dwa tryby ataku. W przypadku obiektów opancerzonych, takich jak czołgi, pocisk wzbija się w powietrze, po czym pikując, uderza w najmniej chronioną część pojazdu – wie-

życzkę. Drugi tryb, w którym rakietka zmierza bezpośrednio do celu po linii prostej, służy do niszczenia nieopancerzonych celów.

Kamikadze – tak mówili

Ukraińcy w walce z rosyjskimi najeźdźcami wykorzystują ponadto systemy amunicji krążącej Switchblade, które początkowo zostały opracowane dla amerykańskich wojsk specjalnych walczących w Afganistanie. Do tej pory ok. 700 dronów kamikadze zostało przekazanych stronie ukraińskiej przez USA. Switchblade 300 waży zaledwie 2,5 kg i ma długość 49,5 cm. Operacyjny zasięg tej wersji wynosi 10 km, a jego prędkość przelotowa – ok. 101 km/h.

Switchblade 600 waży aż 24,7 kg i ma długość 130 cm. Zasięg operacyjny wynosi 40 km, prędkość przelotowa zaś – 113 km/h. Switchblade 300 wyposażony jest w głowicę bojową umożliwiającą neutralizowanie siły żywej wroga i lekko opancerzonych celów. W przypadku Switchblade 600 mogą być użyte przeciwpancerne głowice zdolne do niszczenia czołgów. Ukraińcy otrzymali ponadto 121 dronów Phoenix Ghost i partię dronów RQ-20 Puma.

USA przekazały już 90 ultralekkich haubic M777 kal. 155 mm ważących ok. 4,2 tony i ponad 200 tys. pocisków artyleryjskich. Do tego zestawu dołączono 72 pojazdy do ich ciągnięcia. Zasięg haubic zależy od amunicji, którą strzela. Pociski odłamkowo-burzące mają zasięg ponad 24 km. Zasięg 30 km osiągają te z napędem rakietowym, a 40 km – kierowane pociski M982 Excalibur. Szybkostrzelność obsługiwanej przez siedmiu żołnierzy haubic wynosi do pięciu strzałów na minutę.

Śmigłowce, które miał dostać Afganistan

Strona ukraińska otrzymała ponadto 16 śmigłowców wielozadaniowych Mi-17, które wcześniej miały zostać przekazane wojskom afgańskim. Na Ukrainę dostarczono też setki wielozadaniowych pojazdów kołowych o wysokiej mobilności HMMWV i 200 transporterów opancerzonych M113.

Amerykanie przekazali 7 tys. sztuk broni małokalibrowej i ponad 50 mln sztuk amunicji, ponadto 75 tys. hełmów oraz kamizele kuloodporne. W celu wzmocnienia zdolności związanych z ostrzałem kontrbaterijnym Ukraińcy otrzymali 17 radarów artyleryjskich i cztery radary moździerzowe.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



Profesora Waldemara Parucha

Naukowca i twórcę rządowego Centrum Analiz Strategicznych, odznaczonego Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Odszedł od nas Człowiek, który dla kolejnych pokoleń Polaków wniósł wielki wkład naukowy w dziedzinie politologii, a także rozbudował sferę profesjonalnych analiz państwowych.

W mojej pamięci pozostanie jako Osoba wrażliwa społecznie i otwarta na drugiego człowieka.

Rodzinie i Przyjaciołom składam wyrazy współczucia.

Mariusz Kamiński
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem żegnamy

Profesora Waldemara Parucha

Wielkiego, zasłużonego Polaka, Patriotę, znakomitego wykładowcę, wrażliwego działacza społecznego. Twórcę i pierwszego Szefa Centrum Analiz Strategicznych.

Rodzinie i Przyjaciołom
kondolencje składają
Szef i pracownicy Rządowego Centrum Analiz.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

MAGDALENA RZECZKOWSKA SPOTKA SIĘ Z JANET YELLEN

FINANSE \ W poniedziałek minister finansów Magdalena Rzeczkowska spotka się w Warszawie z sekretarzem skarbu USA Janet Yellen – poinformował resort finansów. Tematami rozmowy będą m.in. globalne minimalne opodatkowanie, wpływ wojny w Ukrainie na gospodarkę oraz inwestycje zagraniczne.

ENERGIA \ Pierwszy wycarterowany przez PGNiG tankowiec przywiózł gaz z USA

Będziemy liderem w handlu LNG

Do gazoportu w Świnoujściu dotarła pierwsza dostawa LNG zrealizowana statkiem wycarterowanym przez PGNiG, a zarazem pierwszy ładunek odebrany od amerykańskiego Venture Global LNG. Dzięki formule free-on-board PGNiG będzie nie tylko odbiorcą, lecz także regionalnym liderem w dostawach i handlu LNG.

Jan Kamieniecki

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo poinformowało, że w sobotę do terminalu im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu przyplłynął tankowiec „Maran Gas Apollonia” z ładunkiem ponad 65 tys. ton LNG, czyli ponad 90 mln m sześć. gazu po regazyfikacji. – To pierwsza dostawa zrealizowana statkiem wycarterowanym przez PGNiG, a zarazem pierwszy ładunek odebrany od amerykańskiej firmy Venture Global LNG, z którą polska spółka ma podpisane wieloletnie umowy na zakup skroplonego gazu ziemnego.

– Do tej pory kupowaliśmy tylko ładunki LNG, które miały zapewniony transport. Teraz kupujemy gaz również bezpośrednio z terminali skraplających. To zdecydowanie poszerza nasze możliwości pozyskania gazu. Własna flota daje nam dostęp do rynku kontraktów free-on-board, a więc takich, w których to kupujący odpowiada za odbiór i transport LNG od producenta – wyjaśniła prezes PGNiG Iwona Waksmundzka-Olejniczak.

Ładunek, który dotarł w sobotę do Świnoujścia, odebrano w terminalu skraplającym Calcasieu Pass w Luizjanie, należącym do amerykańskiej spółki Venture Global LNG. Od przyszłego

roku PGNiG zacznie odbierać z tego terminalu 1,5 mln ton LNG (2 mld m sześć. gazu po regazyfikacji) rocznie. PGNiG ma też umowę długoterminową z Venture Global, która zakłada odbiór 4 mln ton (ok. 5,3 mld m sześć. po regazyfikacji) z terminalu skraplającego Plaquemines w Luizjanie.

– Dzięki temu, że kontrakty te zostały oparte na formule free-on-board, PGNiG będzie nie tylko odbiorcą, lecz także regionalnym liderem w dostawach i handlu LNG – zaznaczył Mike Sabel, prezes Venture Global LNG. Z myślą o realizacji kontraktów z amerykańską firmą PGNiG podpisało umowy na czarter ośmiu tankowców do prze-



Do Świnoujścia przyplłynął wycarterowany przez PGNiG tankowiec „Maran Gas Apollonia” z pierwszym ładunkiem LNG odebrany od Venture Global LNG
| fot. Wikipedia/d

wozu LNG o pojemności 174 tys. ton skroplonego gazu ziemnego każdy.

Pierwsze dwa wejścia do użytku w przyszłym roku, kolejne dwie – w 2024 r., a cztery pozostałe – w 2025 r. Trzy jednostki – jedną z nich jest „Maran Gas Apollonia” – PGNiG wycarterowało już w tym ro-

ku, z czego dwie w pierwszym półroczu. Jak podała spółka, LNG dostarczone przez „Maran Gas Apollonia” to już 17. dostawa LNG odebrana przez PGNiG w terminalu w Świnoujściu w tym roku i 165. od początku działania gazoportu.

(PAP)

Premier apeluje do prezesów banków, by się przebudzili

BANKI \ Dość wykrętów i mydlenia oczu. Polskie banki, a raczej banki w Polsce, co rok biją rekordy zysków. Gdzieś musi być granica. Kryzys inflacyjny pokazał, że już dawno została przekroczona – powiedział w cotygodniowym podcaście premier Mateusz Morawiecki.

Po trzech miesiącach tego roku zysk sektora bankowego w Polsce wyniósł aż 6,2 mld zł, na koniec lutego było to 4,11 mld zł. Tegoroczny wynik po marcu jest o prawie 140 proc. wyższy od rezultatu z tego samego okresu sprzed roku – podał Narodowy Bank Polski. Przychody odsetkowe banków po marcu br. zbliżyły się do 20,5 mld zł. Przed rokiem było to prawie 11,96 mld zł, co oznacza wzrost o ponad 70 proc.

Nic zatem dziwnego, że przy tak rekordowych wynikach sektora premier zwrócił się do prezesów banków, aby się przebudzili, bo źle się dzieje dla gospodarki, gdy bardzo dobrze dokapitalizowany sektor finansowy jest beneficjentem wysokiej inflacji. Oferuje

oprocentowanie depozytów na poziomie 0,1–1 proc., mając na swoich kontach 1 bln 250 mld zł powierzonych przez Polaków.

– Wreszcie banki wezmą odpowiedzialność na miarę swoich zysków, które czerpią ze swojej działalności – powiedział premier, nawiązując do antyinflacyjnych projektów wsparcia kredytobiorców i oszczędzających.

Program wsparcia kredytobiorców składa się z trzech filarów: wakacji kredytowych (zawieszenie spłaty kredytu bez dodatkowych odsetek na cztery miesiące w tym i przyszłym roku), zasilenie Funduszu Wsparcia Kredytobiorców dodatkową kwotą 1,4 mld zł; ustalona będzie też nowa stawka referencyjna zastępują-

ca WIBOR, co ma przynieść ok. 1 mld zł rocznie oszczędności w portfelach kredytobiorców.

– Obok pakietu dla kredytobiorców ważna jest też oferta dla oszczędzających Polaków i bardzo dobra antyinflacyjna oferta obligacji skarbu państwa. Oferta, która zmusza banki do coraz wyższego oprocentowania lokat, rachunków i depozytów – wyjaśnił premier Morawiecki. Będą to m.in. nowe obligacje jednoroczne z oprocentowaniem na poziomie stopy referencyjnej NBP, a więc obecnie 5,25 proc. Będą także wyższe obligacje antyinflacyjne.

Na zapowiedź premiera już zareagowały dwa banki. PKO Bank Polski od 20 maja podnosi oprocentowanie depozytów dla klientów indywidualnych, z oprocentowaniem 5,75 proc. w skali roku. W Pekao SA zmiany w oprocentowaniu mają wejść w życie od 17 maja (promocyjna lokata 5 proc. – od 19 maja). Nowe oferty zakładają oprocentowanie od 3 proc. do 6 proc. w skali roku w zależności m.in. od kwoty ulokowanej na lokacie czy długości oszczędzania.

(LUS, PAP, Niezależna.pl)

Przez Putina milionom ludzi grozi śmierć głodowa

ŻYWNOSĆ \ Jeśli wojna w Ukrainie szybko nie wygaśnie, nastąpi kryzys zbożowy z ogromnym wzrostem cen – ocenia wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jeszcze dalej idzie David Beasley, szef Światowego Programu Żywnościowego. – Dalsze blokowanie ukraińskich portów spowoduje śmierć milionów ludzi na całym świecie – ostrzega.

Na rynkach światowych ceny żywności szybko rosną. W wielu krajach ich wzrost znacznie przewyższa i tak wysoką już inflację. Zdaniem Kowalczyka, jeśli nic się nie zmieni na Wschodzie, to poziom wzrostu cen żywności rok do roku, w stosunku do poprzedniego sezonu, może wynieść ok. 25–30 proc.

– Jeśli nadal będą blokowane porty na Morzu Czarnym, nie będzie możliwy eksport zboża z Ukrainy, będzie brakować zboża i żywności na rynkach światowych w drugim półroczu – wskazał. Zapewnił, że Polska ma wystarczające ilości żywności, ale cierpieć będą rynki światowe, kraje arabskie, Bliski Wschód czy Afryka Północna.

Beasley ostrzegł z kolei, że jeśli blokowane przez Putina porty nie zaczną działać w ciągu najbliższych 60 dni,

to oparta na rolnictwie ukraińska gospodarka upadnie. – Jeżeli porty nie zostaną odblokowane, śmierć głodowa grozi też wielu ludziom w Afryce – dodał.

Zaznaczył, że odblokowanie portów nie będzie jednak łatwe. Jak zauważył, zostały one zaminowane, a dostępu do nich bronią okręty. Ponadto ukraińscy żołnierze wyrażają obawy, że ponowne ich otwarcie pozwoli Rosji zaatakować Ukrainę przez jej porty.

Ukraina jest jednym z pięciu największych światowych eksporterów różnych kłaczowych produktów rolnych, w tym kukurydzy, pszenicy, jęczmienia i oleju słonecznikowego. W 2021 r. produkty rolne stanowiły 41 proc. całkowitego eksportu Ukrainy.

Paweł Woźniak

PKP PLK: W TYM ROKU JESZCZE TRZY KOREKTY ROZKŁADU JAZDY NA KOLEI

TRANSPORT \ Do końca br. są zaplanowane jeszcze trzy korekty kolejowego rozkładu jazdy: 12 czerwca, 3 września i 6 listopada – poinformował Mirosław Siemienieć, rzecznik PKP Polskich Linii Kolejowych. Wyjaśnił, że korekty pozwalają na optymalne wykorzystanie dostępnej sieci kolejowej, wprowadzanie do eksploatacji kolejnych zmodernizowanych odcinków linii kolejowych i nowych przystanków. Aktualny rozkład wszedł w życie 12 grudnia 2021 r.

PROGRAMY \ Rodzina 500+, Dobry Start, Maluch+, 13. i 14. emerytura

Miliardy na pomoc rodzinie

Na realizację polityki społecznej w bieżącym roku przeznaczonych zostanie blisko 120 mld zł. Tylko na działania związane ze wsparciem rodzin w ramach różnego rodzaju programów wydatki budżetu państwa wyniosą 62,3 mld zł – poinformowała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Mariusz Andrzej Urbanke

Ponad 5,7 mln dzieci ma już przyznane świadczenie wychowawcze na nowy okres. – Zdecydowana większość rodziców złożyła już wnioski o przyznanie świadczenia i, co najważniejsze, zdecydowana większość wniosków została już rozpatrzona. Cały proces przebiega naprawdę sprawnie i rodzice mogą być pewni, że na ich kontach wkrótce pojawi się dodatkowy zastrzyk gotówki, który będą mogli przeznaczyć na potrzeby swoich dzieci – powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Dodała, że w tym roku tylko na działania związane ze wsparciem rodzin w ramach różnego rodzaju programów, takich



Wydatki budżetu państwa na wsparcie rodzin w ramach różnego rodzaju programów wyniosą 62,3 mld zł | fot. AdobeStock/d

jak m.in. Rodzina 500+, Dobry Start, Maluch+, wydatki budżetu państwa wyniosą 62,3 mld zł. Półtora miesiąca temu obchodziliśmy sześćdeciolate programu Rodzina

500+. – Każdego miesiąca świadczenie trafia do 6,5 mln dzieci. Od uruchomienia programu w kwietniu 2016 r. to już ok. 185 mld zł wsparcia – poinformowała Maląg.

Przypomnijmy też, że z początkiem roku wszedł w życie rodzinny kapitał opiekuńczy, czyli nowe rozwiązanie dla rodzin z najmłodszymi dziećmi. Nowe

świadczenie to do 12 tys. zł wypłacanych po 500 zł co miesiąc przez dwa lata lub po 1 tys. zł miesięcznie przez rok. – W 2022 r. z rodzinnego kapitału opiekuńczego skorzysta ok. 615 tys. dzieci, a kwota wsparcia to ok. 3,1 mld zł. Wsparciem objęto dotychczas 471,6 tys. dzieci – przekazał resort.

Rząd podejmuje też szerokie działania na rzecz osób starszych. Jak zapowiedział premier Mateusz Morawiecki, w tym tygodniu rząd zajmie się ustawą o 14. emeryturze. – Spełniamy obietnice i wspieramy polskie rodziny – zaznaczył. Zgodnie z projektem ustawy, który w ubiegłą środę opublikowano w wykazie prac legislacyjnych rządu, 14. emerytury zostaną wypłacone z urzędu wraz z sierpniową emeryturą lub rentą. Pełną kwotę, czyli 1217,98 zł, otrzymają osoby, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto.

Oprócz 13. i 14. emerytury ważny jest też program Mama 4+, który przysługuje matkom co najmniej czwórki dzieci, w wysokości minimalnej emerytury – od 1 marca br. to 1338,44 zł brutto.

Wpływ na rynek ETS mogą mieć Rosjanie

ENERGIA \ Ponad 30 proc. podmiotów biorących w tym roku udział w handlu pozwoleniami na emisję CO₂ to fundusze inwestycyjne, a 45 proc. to pośrednicy. – Większość jest zarejestrowana w rajach podatkowych, więc są poza kontrolą. Możliwe, że na rynku ETS działają też rosyjskie instytucje – ocenia europosłanka Anna Zalewska.

Dane o zaangażowaniu funduszy inwestycyjnych w handel emisjami opublikowała firma konsultingowa Compass Lexecon w swoim raporcie przygotowanym na zlecenie Polskiej Grupy Energetycznej. Autorzy raportu wskazują, że ich liczba wzrosła ze 100 w 2018 r. do ponad 300 w 2022 r. Jednocześnie udział uprawnień, którymi handlowały fundusze inwestycyjne, wzrósł z 37 proc. w 2018 r. do 44 proc. w 2020 r. Ponadto rynek ETS wzrósł z ok. 20 mln uprawnień w 2018 r. do 30–50 mln w 2022 r.

Ekspertiści Compass Lexecon twierdzą też, że regulacje

finansowe i środowiskowe w ramach rynku pozwoleń na emisję EU ETS pozostają ograniczone. Może to spowodować problemy, np. zachęcać do spekulacji. Ekspertiści alarmują, że sposób, w jaki skonstruowany został unijny rynek ETS, będzie działać na korzyść rozwoju dalszych spekulacji, co może mieć przełożenie na brak stabilności cen. Może też doprowadzić do wzrostu kosztów dekarbonizacji.

– Komisja Europejska ma tylko teoretycznie nadzór nad systemem ETS. Ma uprawnienia do tego, żeby dokładać albo też mro-

zić uprawnienia, jeżeli jest ich za dużo na rynku. W tej chwili chce nie tylko mrozić, lecz także je usuwać, żeby cena uprawnień za prawo do emisji tony CO₂ była jeszcze wyższa – ocenia europosłanka Anna Zalewska.

– Jest jeszcze druga sprawa, uważam, że najgroźniejsza. Prawie 70 proc. instytucji finansowych, które w ramach reformy ETS chcemy wyeliminować z tego rynku, jest zarejestrowanych w rajach podatkowych. W związku z tym nikt absolutnie nie ma nad tym kontroli i mogą domniemywać, że na tym rynku są również rosyjskie instytucje finansowe – dodaje. – Coś, co decyduje właściwie o życiu Europejczyka, czyli cena energii, jest poza kontrolą Komisji Europejskiej i prawdopodobnie jest pod wpływem Rosji – zaznacza Zalewska.

– Jeśli ETS nie jest pod kontrolą Komisji Europejskiej, czyli nadzorem finansowym, jakim każdy kraj UE obejmuje podobne instytucje, to będzie to rynek, który wyemknie się spod kontroli, a dotyczy on naprawdę najważniejszych kwestii, bo dobrobytu Europejczyków – podsumowała europosłanka.

.....
(jak, wPolityce.pl)

W Łebie powstanie port serwisowy farmy wiatrowej

ENERGIA \ Spółka Baltic Power, której większoścym udziałowcem jest Grupa Orlen, podpisała umowę na dzierżawę terenu w Łebie, gdzie powstanie port serwisowy obsługujący ok. 70 turbin farmy wiatrowej.

Budowa morskiej farmy wiatrowej Baltic Power to wspólne przedsięwzięcie realizowane przez Grupę Orlen i Northland Power. Obszar inwestycji o łącznej mocy do 1,2 GW zlokalizowany jest ok. 23 km na północ od linii brzegowej Morza Bałtyckiego, na wysokości Łeby i Choczewa.

– Morska farma wiatrowa Baltic Power to nie tylko kluczowy element zielonej transformacji naszego systemu energetycznego, lecz także znaczące wzmocnienie bezpieczeństwa i niezależności Polski. Dlatego bardzo konsekwentnie i zdecydowanie realizujemy kolejne kroki przybliżające nas do uruchomienia tej inwestycji już w 2026 r. Pozytywnie portu serwisowego jest niezwykle istotne dla sprawnego funkcjonowania inwestycji, która za kilka lat będzie w stanie zasilić nawet milion gospodarstw

domowych – powiedział Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen.

Jak poinformowała spółka, baza serwisowa farmy będzie na stałe obsługiwała minimum dwie jednostki CTV (Crew Transfer Vessels) przeznaczone do transportu personelu serwisowego oraz sprzętu. – Port serwisowy to jeden z kluczowych elementów całej inwestycji. Od jego lokalizacji, odległości od obszaru farmy, a tym samym responsywności ekip serwisowych zależy efektywność jej pracy i stabilność dostaw energii – podkreśliła Anna Łukaszewska-Trzeciakowska, prezes zarządu Baltic Power.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem inwestycja zostanie zrealizowana w latach 2023–2025, a jej szacunkowy koszt wyniesie 20–30 mln zł.

.....
(ar)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

DO GMIN UZDROWISKOWYCH TRAFI PONAD 240 MLN ZŁ

INWESTYCJE \ Ponad 240 mln zł trafi do gmin uzdrowiskowych w ramach przeznaczonej dla nich edycji Programu Inwestycji Strategicznych – ogłosił wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Paweł Szefermaker. Dofinansowanie otrzyma 49 gmin, które wniosowały o takie wsparcie.**PIENIĄDZE** \ Z powodu wojny na Ukrainie i suszy w Europie żywność w br. może zdrożeć o 20 proc.

Inflacja najwyższa od 24 lat

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu 2022 r. wzrosły w ujęciu rocznym o 12,4 proc., a w porównaniu z marcem o 2,0 proc. – To najwyższy odczyt inflacyjny od 24 lat. W następstwie rosyjskiej agresji i suszy w Europie szczytu cen żywności spodziewamy się dopiero pod koniec roku – tak dane GUS skomentowali analitycy.

Jan Kamieniecki

Ostatnie dane Głównego Urzędu Statystycznego to najwyższy odczyt inflacyjny od 24 lat – zauważyli analitycy Banku Pekao. Zwrócili jednocześnie uwagę, że jest jeszcze za wcześnie, aby obserwować efekty rozpoczętego jesienią ubiegłego roku cyklu podwyżek stóp procentowych. – Trzeba powiedzieć, że kolejny tak duży skok inflacji to w dużej mierze dalsze konsekwencje wojny na Ukrainie – podkreślili.

Eksperti Banku Pekao szczytu cen żywności spodziewają się dopiero pod koniec roku, ale w drugiej połowie roku presja inflacyjna powinna powoli zacząć opadać przy bardzo prawdopodobnym wydłużeniu działania tarczy antyinflacyjnej. Powrotu inflacji w okolice



Inwestorzy oceniają, że z powodu wojny na Ukrainie inflacja będzie trwała przez dłuższy czas | fot. AdobeStock/d

celu NBP analitycy oczekują nie wcześniej niż w drugiej połowie 2024 r.

Według ekonomistów PKO BP inflacja w kwietniu ro-

sła silniej od szacunków głównie przez gwałtowny wzrost cen żywności i napojów alkoholowych. – Wyniósł on 4,1 proc., li-

cząc miesiąc do miesiąca, i był największy od połowy lat 90. – przyznali. Ich zdaniem inflacja nie powiedziała jeszcze ostat-

niego słowa i będzie rosła do czerwca-lipca.

Analitycy Polskiego Instytutu Ekonomicznego wskazali, że wysoki wzrost cen dotyczy przede wszystkim paliwa i rachunków za energię, które są o ponad 27 proc. wyższe niż rok temu. – W następstwie rosyjskiej agresji i suszy w Europie również ceny żywności rosną w dwucyfrowym tempie i po wakacjach mogą być wyższe o prawie 20 proc. względem ubiegłego roku – dodali.

– Szczytu inflacji powyżej 14 proc. spodziewamy się w czerwcu i lipcu – ocenili z kolei ekonomiści Santander Banku. Ich zdaniem ceny są podbijane przez skutki wojny na Ukrainie, głównie poprzez wzrost cen surowców oraz żywności. Oczekują jednak spadku inflacji po wakacjach.

Także analizy zagranicznych banków wskazują, że ogromny wpływ na inflację ma rosyjska agresja na Ukrainę. – 92 proc. inwestorów ocenia, że wojna powoduje wzrost inflacji, a ponad połowa z nich uważa, że inflacja będzie trwała przez dłuższy czas – podał szwajcarski bank UBS.

(PAP)

Jesteśmy gotowi na różne scenariusze

ENERGIA \ W związku z decyzją Rosji, że nie będzie więcej używać Gazociągu Jamalskiego do przesyłu gazu na zachód, problematyczna stała się możliwość korzystania z rewersu na Jamale po to, by Polska mogła zaopatrzyć się w gaz z Niemiec. – Na taką sytuację też jesteśmy przygotowani – powiedziała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Pod koniec kwietnia tego roku, po odcięciu przez Rosję dostaw gazu do Polski, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski informował, że jedną z alternatywnych możliwości dostarczania gazu do Polski jest rewers fizyczny na Gazociągu Jamalskim. Tym sposobem Polska może odbierać 5,5 mld m sześć. gazu rocznie, czyli ćwierć naszego zapotrzebowania.

W związku z rosyjskimi kontrsanekcjami m.in. na europejskie spółki Gazpromu, w tym na EuRoPol Gaz, właściciela polskiego odcinka gazociągu jamalskiego, Ro-

sjanie oficjalnie poinformowali, że zaprzestali przesyłu gazu do Europy przez Polskę przy pomocy tego rurociągu.

Dla naszego kraju oświadczenie Gazpromu to nic nowego, bo gazociąg od strony wschodniej był praktycznie pusty od końca zeszłego roku. Inaczej jednak sprawa się ma w przypadku strony zachodniej. Dotychczas Jamał był bowiem wykorzystywany przez Polskę do odbioru surowca z Niemiec, a dostawy z tego kierunku trwały już od kilku lat. Obecna sytuacja wzbudziła zatem obawy o przyszłość tych dostaw.

– W pakiecie rosyjskich sankcji znalazły się zarów-

no EuRoPol Gaz, jak i spółki niemieckie współpracujące z Gazpromem, co może oznaczać pewne perturbacje dla strony niemieckiej – przyznała minister Anna Moskwa. Wskazała jednak, że surowiec, który Polska odbiera przez połączenie z Niemcami, jest nie tylko gazem rosyjskim. – To gaz z rynku. Płyną do nas różne molekuły, nie tylko molekuły rosyjskie – dodała.

Podkreśliła jednak, że ewentualny wariant bez gazowego połączenia z Niemcami to dla Polski żaden problem. – W swoich strategiach zarządzania na taki wariant też jesteśmy przygotowani – powiedziała Moskwa. Przypomniała, że magazyny gazu w Polsce są wypełnione w 85 proc., do końca roku zabezpieczone są dostawy LNG, a w tym roku ma być uruchomiony również gazociąg Baltic Pipe.

Dlatego informacja, że Gazprom w efekcie wprowadzonych przez Rosję sankcji nie będzie więcej używać Gazociągu Jamalskiego do przesyłu gazu na zachód, nie zrobiła na nikim wrażenia. – Bez gazu z Niemiec będziemy mogli funkcjonować – podkreśliła minister.

Paweł Woźniak

Debata o rozwoju obszaru Karpat

KONFERENCJA \ W Krasicy (woj. podkarpackie) odbyła się XXXIII Konferencja Europa Karpat, która zgromadziła polityków, naukowców i samorządowców z krajów regionu karpackiego: Polski, Ukrainy, Słowacji, Czech, Litwy, Węgier, Rumunii, Mołdawii, oraz przedstawicieli Wielkiej Brytanii i USA.

Eksperti omawiali m.in. kwestie dotyczące rozwoju transportu w Europie Środkowej. Podczas debaty na temat Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, który jest kompleksowym instrumentem wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego, wiceminister Rafał Weber przedstawił efekty programu.

– Priorytetem obecnego rządu jest budowa spójnego układu komunikacyjnego kraju. Nie uda się to bez rozwoju i poprawy jakości sieci dróg lokalnych. W latach 2019–2021 prawie 10 tys. zadań na drogach gminnych i powiatowych otrzymało dofinansowanie, a łączna wartość środków przyznanych na ten cel wyniosła prawie 10 mld zł. W 2022 r. dofinansowanie z RFRD to 2,7 mld zł

– powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Szef resortu infrastruktury Andrzej Adamczyk podkreślił, że prowadzone przez Polskę i sąsiednie państwa inwestycje są również motorem rozwoju gospodarczego. – Via Carpatia jest drogą życia dla wschodniej Polski, a patrząc szerzej – dla Europy Środkowo-Wschodniej – przyznał Adamczyk.

Podczas konferencji rozmawiano także o konsekwencjach wojny na Ukrainie dla systemu transportowego Europy. – W tych nowych okolicznościach jednym z wyzwań jest zapewnienie spójności komunikacyjnej regionu z ukraińskim systemem transportowym – zaznaczył minister Adamczyk.

Marek Wojciechowski



SPEKTAKL \ Dramat muzyczny o Irenie Sendlerowej „Irena” przygotowuje Teatr Muzyczny w Poznaniu. Reżyserem jest Brian Kite, muzykę skomponował laureat Grammy Włodek Pawlik, a piosenki napisał nagrodzony Pulitzerem i Grammy Mark Campbell. Premierę zaplanowano na 27 sierpnia. Twórcy podali, że „Irena” to historia o kobiecie, która zdecydowała się walczyć, i o odwadze mogącej zwyciężyć najstraszliwsze zło.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 2022

KULTURA

13

POŻEGNANIE \ W niedzielę rano zmarł Ignacy Gogolewski. Aktor miał 90 lat

Grał po mistrzowsku zarówno królów, jak i chłopów

Rozgłos zdobył jako młody aktor rolą Gustawa-Konrada w pierwszych po wojnie „Dziadach” wystawionych w Teatrze Polskim w Warszawie. Sukces ten okazał się dla niego przepustką do innych ważnych kreacji. Grał po mistrzowsku zarówno królów, jak i chłopów. Był legendą polskiego teatru. Na małym ekranie dał się zapamiętać m.in. jako Antek Boryna. W wieku 90 lat zmarł w niedzielę rano wybitny aktor, reżyser i scenarzysta Ignacy Gogolewski.

Anna Krajewska

O śmierci Ignacego Gogolewskiego poinformował na Facebooku książę Andrzej Luter. „Pisano o nim, że sukces jego aktorstwa polega na znakomitym portretowaniu rozdarć wewnętrznych człowieka. Stąd powodzenie nie tylko w tworzeniu scenicznych czy telewizyjno-filmowych postaci z kart Mickiewicza, Słowackiego, Puszkina, Szekspira czy Do-

stojewskiego. Sukces Antka Boryny w »Chłopach« Jana Rybkowskiego również na tej właściwości się zasadza. (...) Drugą dominantą jest głos i doskonale wyczucie na frazę muzyczną wypowiedzianego słowa. Pozwalają one artyście wydobyc całą barwę i piękno wypowiedzi” – przypomniał ks. Luter.

Ignacy Gogolewski urodził się 17 czerwca 1931 r. w Ciechanowie. Maturę zdał w Otwocku i w 1949 r. rozpoczął studia na wydzia-

le teatralnym w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie, gdzie w 1953 r. zdał egzamin dyplomowy. Szybko dał się poznać jako znakomity aktor. Występował na deskach stołecznych teatrów: Polskiego, Dramatycznego, Współczesnego i Narodowego. Kierował Teatrem Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach, Teatrem im. Juliusza Osterwy w Lublinie oraz Teatrem Rozmaitości w Warszawie. Wcielał



Ignacy Gogolewski został uhonorowany m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Medalem „Zasłużony kulturze Gloria Artis”
| fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

się w postaci napisane przez klasyków literatury. Dużo grywał w dramatach szekspirowskich, m.in. „Śnie nocy letniej”, „Makbet”, „Królu Ryszardzie II”, „Juliuszu Cezarze”, „Otellu”.

W 1965 r. przyjął zaproszenie dyrektora Kazimierza Dejmka, u którego zagrał rolę tytułową w „Kordianie” Słowackiego, wystawionym na 200-lecie Teatru Narodowego w Warszawie. Pięć dekad później w tej samej sztuce, ale w reżyserii Jana En-

glerta, pojawiał się w finale spektaklu. W dniu 90. urodzin artysty Teatr Narodowy przypomniał słowa reżysera Macieja Prusa: „Fenomen Gogolewskiego artysty polega na jego talencie. To tylko tyle i aż tyle. Gogolewskiego nie da się w sposób jednoznaczny zakwalifikować, zaszufladkować, przyporządkować. Żeby przejść z sukcesem drogę od Konrada do Laurentego, od Mickiewicza do Różewicza, trzeba być niezwykle utalentowanym”.

Głosowanie wykorzystują do podsycania antyukraińskich nastrojów

EUROWIZJA \ Głosowanie jury w konkursie Eurowizji stało się dla części użytkowników mediów społecznościowych okazją do siania antyukraińskich nastrojów. W swoim przekazie starają się nie dostrzegać tego, jak głosowali ukraińscy widzowie, którzy polskiemu wykonawcy przyznali maksymalną liczbę punktów. Ukraińskie społeczeństwo także krytykuje decyzję swojego jury, które Polakowi nie dało ani jednego punktu.



Kalush Orchestra zdobyła aż 631 pkt. Ukraina wygrała Eurowizję po raz trzeci | fot. Twitter/d

Finał 66. edycji konkursu Eurowizji za nami. O zwycięstwo ubiegało się 25 wykonawców. Wygrana przypadła Ukrainie. Zespół Kalush Orchestra zmiażdżył konkurencję utworem „Stefania”, zdobywszy 631 pkt. Na drugim miejscu znalazł się Sam Ryder z Wielkiej Brytanii (466 pkt), który był zdecydowanym liderem po głosowaniu jurorów. 3. miejsce zajęła reprezentująca Hiszpanię Chanel (459 pkt). Krystian Ochman uplasował się na 12. pozycji.

Głosowanie w konkursie jest dwuczęściowe, a ostateczna punktacja to suma głosów uzyskanych od jurorów z państw startujących oraz od krajowej publiczności. Po głosowaniach jury w tegorocznej Eurowizji zespół z Ukrainy zajmował czwarte miejsce, a Krystian Ochman – 14. Zmiany dokonały się dopiero za sprawą głosowania widzów.

Sprawa głosowania w konkursie Eurowizji stała się – choć to trudne do uwierze-

nia – pożywką do podsycania antyukraińskich nastrojów wśród polskich użytkowników mediów społecznościowych. Punktem wyjścia był fakt, że polski wykonawca otrzymał od ukraińskiego jury zero punktów. Tymczasem głosy widzów, czyli de facto ukraińskiego społeczeństwa, rozłożyły się zupełnie odwrotnie i to Polska uzyskała od nich maksymalną liczbę punktów.

(AnKraj, Niezależna.pl)

Koncertowe urodziny

KONCERT \ W niedzielę 22 maja o godz. 18 w Dobrym Miejsu – Katolickim Centrum Kultury w Warszawie – odbędzie się jubileuszowy koncert Jana Pietrzaka pt. „85”. Podczas tego wyjątkowego wydarzenia zabrzmiały utwory poświęcone ostatnim kilkudziesięciu latom polskiej historii i ironii.

„Twórczość Jubilata składa się z dwóch głównych nurtów – satyrycznego i patriotycznego. Przy czym jedno nie wyklucza drugiego” – zachęcają organizatorzy i słusznie dodają: „Jan Pietrzak to ostatni żyjący przedstawiciel ginącego gatunku kabareciarzy, dla którego podstawowym motywem twórczości jest dobro wspólne Polaków. Nie jest to sztuka dla sztuki, lecz sztuka mająca służyć Polsce w trudnym czasie przemian”.

W występie Janowi Pietrzakowi towarzyszyć będą artyści związani z kabaretem Pod Egidą i Towarzystwem Patriotycznym: Danuta Błażejczyk, Dominika Świątek, Magdalena Żuk-Krakowska, Bartłomiej Kurowski, Piotr Rafałko, chórek żeński Caro oraz Kapela spod Egidy pod dyrekcją Mariusza Dubrawskiego.



| fot. mat. pras./d

Koncert odbędzie się 22 maja 2022 r. o godz. 18 w Dobrym Miejsu (ul. Dewajtis 3, wejście B). Bilety można nabyć w serwisie Evenea oraz stacjonarnie godzinę przed wydarzeniem.

(AnKraj, mat. pras.)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



RELACJA \ Zielonym wąwozem pośród gór, czyli migawki z wędrówki przez Bośnię-Hercegowinę na trasie Medjugorje–Mostar–Sarajewo

Tak bliskie Polakom najdziwniejsze państwo Europy

Z Mostaru, który przez połowę mieszkańców uważany jest za miasto chorwackie, a przez drugą połowę za bośniackie, jest tylko pół godziny drogi do wyjątkowego dla katolików miejsca. To Medjugorje. Chorwacka nazwa tego miasta oznacza „między górami”. Tak właśnie przebiega moja wędrówka w Bośni-Hercegowinie – trasą Mostar–Medjugorje i z powrotem, a potem na północ do stolicy, do Sarajewa.

Ryszard
Czarnecki

W Medjugorje rezydował w swoim czasie polski kardynał śp. Henryk Hoser, ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej. Teraz oficjalnym wizytatorem apostolskim jest mały, drobny, promiennie uśmiechnięty Aldo Cavalli.

Polska w Medjugorje

Siedzimy przy stole. Włoch uśmiecha się przyjaźnie, a po spotkaniu będzie się jeszcze ze mną wylewnie i serdecznie żegnał. To człowiek z sercem na dłoni. Pytam o liczbę pielgrzymów odwiedzających to wyjątkowe miejsce. Monsignore odpowiada, że przed pandemią przybywało tu od 2 do 2,5 mln osób. Potem ruch pielgrzymkowy zamarł, a teraz wciąż jest bardzo mały. Pandemia może mija, ale strach przed nią wciąż nie.

Zanim wszedłem na spotkanie z przedstawicielem Watykanu, ktoś niespodziewanie zaczepił mnie i przywitał polskim „szczęść, Boże”. To rodak – ksiądz Urban. Chwilę potem przedstawił mnie kilku Polakom w czarnych koszulkach z napisem: „Wojownicy Maryi”. Przyjechali tutaj kręcić film o znaczeniu adoracji. Szczerzy, oddani, idealistyczni. Niech ich Bóg ma w swojej opiece.

Kaplica pełna jest rozmodlonych, skupionych ludzi. Jest tłum, ale cisza jest absolutna. Obok wielki kościół, gdzie odbywa się w tej chwili ślub, wypełniony licznymi weselnymi gośćmi. Przed kościołem człowiek z chorwacką flagą...

Cieszę się, że tutaj byłem. To mój pierwszy raz w Medjugorje. Szkoda, że przyjechałem tu na tak krótko.

Piłkarska legenda

Jestem w Bośni-Hercegowinie, w Mostarze z górującym nad okolicą wielkim krzyżem. Mniej więcej połowa mieszkańców to Chorwaci – katolicy, druga połowa



Mostar, jeden z największych ośrodków miejskich w Bośni i Hercegowinie. Najważniejszym zabytkiem Mostaru jest XVI-wieczny kamienny Stary Most | fot. AdobeStock/d

to Bośniacy–muzułmanie, a co 25. mieszkaniec to Serb – a więc prawosławny.

Miejscowi to fani piłki nożnej. Chorwaci dopingują Chorwację, co oczywiste, Serbowie – Serbię, za to Bośnię i Hercegowinę wspierają przede wszystkim sami Bośniacy. Dumą miejscowych jest Luka Modrić. Poważny biznesmen pokazuje mi z dumą zdjęcie Modrića, kapitana reprezentacji Chorwacji, wicemistrza świata z 2018 r., w koszulce klubu z Mostaru, w którym grał wraz z owym przedsięwzięciem. To w tym klubie legendarny Chorwat zaczynał swoją profesjonalną karierę, gdy był na wypożyczeniu z Dinama Zagrzeb. Następnie ruszył na podbój Anglii w Tottenham Hotspur, a potem Półwyspu Iberyjskiego i całego świata jako kluczowy piłkarz Realu Madryt. Miejscowi Chorwaci po cichu mówią, że jego dziadek podczas wojny na Bałkanach przed trzydziestu laty został zabity przez Serbów, a mały Luka wraz z rodzicami byli uchodźcami.

Mostarskie kluby

Przed wojną były tu cztery kluby. Pierwszy to najstarszy klub w Bośni i Hercegowinie, liczący 117 lat, skupiający Chorwatów – Zrinjski (ten od Modrića). Nazwa klubu pochodzi od nazwiska starego chorwackiego szlacheckiego

rodu (jeden z potomków tej zasłużonej rodziny został przedsięwzięciem, który dorobił się wielkich pieniędzy w Wiedniu). Klub był patriotyczny i antykomunistyczny – jego prezes został w 1945 r. powieszony przez partyzantów Josipa Broza Tita na rynku w Mostarze. Po II wojnie światowej Zrinjski nie usunął ze swoich piłkarskich strojów chorwackich symboli, za co został zlikwidowany. Odrodził się po niemal półwieczu.

Drugi miejscowy klub, też jeszcze przedwojenny, to Velež – skupiał i skupia głównie muzułmanów. Po I wojnie światowej była też Slavia i Jugosloven. Teraz zostały dwa: Zrinjski i Velež. Właśnie w tych dniach Zrinjski Mostar po raz siódmy zdobył tytuł mistrza Bośni i Hercegowiny. Na murach miasta, a także poza nim widzę napisy „Mostar 1905” (data powstania klubu). Zespół ma czerwono-białe stroje, tak jak argentyńskie River Plate czy hiszpański Rayo Vallecano (w ostatnich dniach Rayo sensacyjnie na wyjeździe ograł 1:0 Barcelonę).

Taksówkarz, z którym jadę, jest oczywiście kibicem. Podkreśla, że chociaż Zrinjski jest chorwackim klubem, to grają w nim poza Chorwatami również Serbowie i Bośniacy. Dla odróżnienia klub Bośniaków – Velež, gra w strojach czerwonych.

Z Veleżem parę lat temu w europejskich pucharach rozegrała mecz warszawska Legia i udało jej się ten bośniacko-hercegowiński klub wyeliminować.

Jadę dalej, mijam kolejne, pełne zieleni i gór krajobrazy. Na murach widzę napisy: „Naprijed Zrinjski”, czyli „Naprzód Zrinjski”. Ale są też inne jak „Zrinjski ultras”. Akurat kiedy jestem w Bośni i Hercegowinie, po raz kolejny mistrz tego kraju, Zrinjski Mostar, wygrywa wyjazdowy mecz ligowy w stolicy BiH z FC Sarajewo 2:1.

Łączy nas nie tylko piłka...

Wśród miejscowych kibiców czuć respekt dla Polski i polskiej piłki. Jedni wymieniają nazwiska polskich piłkarzy – czołowych futbolistów świata z lat 70., inni głoszą chwałę Roberta Lewandowskiego. Na egzotycznym mundialu w Katarze Biało-Czerwoni zagrają, a Bośnia i Hercegowina nie...

Wyjeżdżam z Mostaru. Góry widoczne z hotelowych okien i z drogi do Sarajewa toną w chmurach. Ich wierzchołki kapią się we mgle.

Żeby tu przylecieć, trzeba podróżować przez Wiedeń, dawną stolicę cesarsko-królewskich Austro-Węgier. Wybrałem połączenie Bruksela–Wiedeń–Split, a potem już samochodem udałem się do Mostaru. Do Polski wracałem

inną drogą: najpierw samochodem do Sarajewa, stamtąd drogą lotniczą do Wiednia, a potem już do Warszawy. Na szczęście od czerwca uruchomione będzie bezpośrednie połączenie między Warszawą a Sarajewem.

Jadę samochodem drogą z Hercegowiny do bośniacko-hercegowińskiej stolicy nierzadko zielonym wąwozem. Zieleni i góry są po obu stronach drogi, mijam też całkiem zieloną rzekę. Po prawej miejscowość Donja Jablanica z małym minaretem. Bajkowy krajobraz po obu stronach szosy: niebo spływa na góry, góry wbijają się w niebo. Wszystko tonie w chmurach.

W kantonie Sarajewo

Jablanica to większe miasteczko, z małym cmentarzem, potem zajezdnia autobusowa i napis: „Autobuska Stanica”. Po prawej mijam boisko i oczywiście mecz piłkarski. Jest też centrum sportowe. Wiele tu porozwieszanych żółto-granatowych z białymi elementami flag Bośni i Hercegowiny. Trafiamy na kolejny tunel, ale ten jest w naprawie. Cierpliwie czekamy na swoją kolej, aż przejadą auta z naprzeciwka. Tunel nocą wyłączony jest z ruchu, więc jeżeli ktoś o tym nie wie, musi parę godzin przed nim sterować.

Miejscowość Konjic. Tu na ulicach widać już Bośniaczki w chustach na głowie. Islamskie obyczaje widać już gołym okiem. W Mostarze, mimo że niemal połowa mieszkańców to muzułmanie, jest to o wiele rzadsze.

Miasto Ovcari. Wita mnie dwujęzyczny szyld po bośniacku i po serbsku, cyrylicą. „Restoran”, czyli knajpa o wszystkim mówiącej nazwie „Relax”. Po chwili mijam tablicę informującą, że wjeżdżam do kantonu Sarajewo.

Wjeżdżam do stolicy może najdziwniejszego państwa w Europie, a na pewno wyjątkowo specyficznego, przez wielu uważanego za sztuczne, bez własnej tradycji i historii. Państwa, które długo poczeka na wejście do Unii Europejskiej.



Wikipedia/d

Seweryn Goszczyński

(1801–1876) polski poeta, publicysta,
działacz niepodległościowy i społeczny

\\ Zaporozców pięć tysięcy./W pasie kindżał, ostry, nowy./Nie – nic w życiu nie chcę więcej!
/Wolę niżli panów panem/Ukraińskim być hetmanem. \\

PUBL...

15

LIRYKA I BIJATYKA \ Skąd wziął się żal w dumce kozackiej? Trop Mickiewicza i Sienkiewicza

Zerwana więź z Rzeczpospolitą

Ukraińcy, czyli dawniejsi Rusini, zwani w naszej literaturze Kozakami, budzili w Polsce żywe uczucia, często sprzeczne. Od współczucia, przez irytację, strach, do respektu i fascynacji. Choć Sienkiewicz pisał w „Trylogii” o Kozakach z mieszaniną podziwu i krytyki, nie sposób nie zauważyć, że postać Bohuna jest ciekawsza, bogatsza, bardziej realistyczna niż dość czytankowa, jednowymiarowa postać Jana Skrzetuskiego. I to rycerskie cechy Kozaków, którzy wryli się w pamięć naszych przodków, odnajdujemy dziś w mężnych obrońcach Ukrainy.



Ewa Polak-Pałkiewicz

Żeby zrozumieć istotę dramatu mieszkańców „ziem ukraińskich Rzeczypospolitej”, jak mawiali historycy, warto sięgnąć do Adama Mickiewicza. W wykładach paryskich, omawiając „sprawę ludu” w I Rzeczypospolitej – o doniosłym, jak zapewnia, „obliczu literackim” – nawiązuje do obchodzącej go żywo sprawy Kozaków.

Bo ducha Kozaków obrażano

Przypomina, że byli oni traktowani niesprawiedliwie, do czego sami Polacy się przyznają, jednak sedno tej niesprawiedliwości przedstawia się z reguły w sposób „fałszywy i niedorzeczny”, przypisując Kozakom cechy, których nie mieli, a także doświadczenia, które nie były ich udziałem.

„Mówi się na przykład, że Kozaków katowano, chłostano na śmierć, że zmuszano ich do pracy ponad siły. Mamy miarodajne świadectwo: pieśni ludu kozackiego, gdzie nie ma ani słowa o podobnym postępowaniu. Przeciwnie, Kozacy byli dostatniejsi od innych chłopów. Nikt nie wydzierał im własności, zresztą oni sami o dostatki swe bardzo mało dbali. Ataman czy hetman kozacki, sprzedawszy zboże, wracał z miasta nadmorskiego z pieniędzmi, w atlasach lub aksamitach. Ale gdy tylko znalazł się wśród druhów, trwonil cały zarobek; wdziewał wtedy swoje atlasy i lał w beczkę dziegiu, aby stać się na nowo Kozakiem”.

Mickiewicz jest przekonany, że ten typ człowieka nie jest zdolny do podnoszenia buntu dla kawałka zagrabionej mu roli. Kozacy byli w tych sprawach wielkoduszni, mając ziemi pod dostatkiem. Rzecz w czymś innym: „Obrażono ducha Kozaków, chcąc im narzucić obcy obrządek, dając im odczuć niższość polityczną, odmawiając przywileju uczestnictwa w elekcji królów polskich. Kozacy żalili



Sicz nie tolerowała złodziejstwa, dezercji, unikania spłaty długów, paserstwa, sodomii. Za to wszystko wymierzano srogie kary. Pozwalało to uporać się z tymi, którzy łamali prawo republiki kozackiej | fot. Wikipedia/d

się w swych pieśniach niemal wyłącznie na nadmierną zalotność szlachciców polskich, którzy im odbierali serca ich kobiet”. Poeta lepiej rozumiał mentalność i typ psychiki tych ludzi niż wielu historyków dzisiejszych, traktujących sprawę nazbyt materialistycznie i socjologicznie.

Jak Kozak z Polakiem...

Wymieniając jako jedną z przyczyn buntu Kozaków odmowę prawa głosu przy elekcji króla, Mickiewicz ubolewa, że polska szlachta stawiała się – począwszy od wieku XVII – zamkniętą w sobie kastą. Osłabienie moralne stanu szlacheckiego miało wymierne skutki polityczne i odpowiadało za zerwanie więzi łączących Kozaków z Polską. Szlachta przestała im patronować. A ludzie tego pokroju – prości, lecz nastawieni na autorytet, pragnący widzieć w „panach” także wzorzec moralny, wzór cnót rycerskich – byli wyjątkowo uczuleni na ten wymiar relacji.

Do tego dochodziły błędy duchowieństwa – być może nieuniknione – po roku 1596, gdy zawarto unie brzeską, wynikające ze zbyt pospiesznego, choć w intencjach chwalebnych nawracania ludności prawosławnej na katolicyzm. „Polska nie miała już apostołów i wyznawców, nie mogła spodziewać się nawrócenia Kozaków, zniszczenia w nich żywiołu schizmatycznego.

Jezuici, kierownicy wyłączni wychowania publicznego, nie byli już zdolni do tego dzieła”, podsumowuje Mickiewicz. Nazbyt dyplomatyczne metody, skupione na antyszambrowaniu i poszerzaniu strefy wpływów, osiągały sukces w warstwach wyższych. „Nawykli do zwalczania na dworach kalwińskiego i luterńskiego możnowładztwa, do dyplomatyizowania w starciach z sekciarzami, [jezuici] prostotę życia i istną surowość obyczajów uczyli się ukrywać pod pozorną układnością i ogładą. Takimi występowali wśród ludu pasterzy i wojowników, wnosząc ze sobą ton delikatny i układny; natomiast w kazaniach publicznych silili się, według ówczesnego zwyczaju, na styl górnotny, nadęty i przeładowany figurami krasomówczyimi”.

Inne zakony obecne wówczas na ziemiach Ukrainy nie posiadały cnót jezuitów. Mickiewicz przedstawia tu dość śmiało, ale najprawdopodobniej trafną diagnozę: „Ogromna łatwość życia pośród ludności szumnej, gościnnej, dobrodusznej, psuła zakonników, opuszczali się w obowiązkach, gdy właśnie oni powinni zdobywać się na niezwykłe wysiłki moralne”.

Mickiewicz nie kwestionuje konieczności nawracania prawosławnej ludności na katolicyzm, jak to się dziś czyni – czynią to dziś sami jezuici, twierdząc, że o nawracaniu w ogóle nie powinno być mo-

wy, normą powinien być „dialog ekumeniczny”. Tymczasem jeszcze sto pięćdziesiąt lat temu rozróżnienie między doktryną, która została poważnie zniekształcona w wyniku schizmy, a nauką katolicką, nie było żadnym problemem ludzi wykształconych; uwagę ich zwracały jednak niedoskonałości metod duszpasterskich. Późniejsza zatem wrogość Kozaków wobec Polski musiała, zdaniem poety, mieć także swoje źródła w owej niefortunnej pomyłce co do prawdziwego charakteru Kozaków.

Współtwórcą unii brzeskiej i autorem programu nawracania z prawosławia mieszkańców Rusi był jeden z najwybitniejszych umysłów wśród jezuitów, ks. Piotr Skarga (1536–1612); angażował się on w to dzieło osobiście i z zapałem. „Wśród licznych dusz, które pozyskał bądź słowem, bądź przykładem, była też pewna księżna ruska, której uporczywe trzymanie się schizmatycznego błędu złamał w końcu Piotr dzięki wielu argumentom i napomnieniom”, wspomina jego biograf K. Drużbicki. Ks. Skarga nie miał wątpliwości, że odnowa silnego polskiego państwa będzie możliwa dzięki wykozerzeniu herezji i zwalczaniu schizmy. Zdawał sobie sprawę z tego, że błąd religijny jest dla ludzkiego myślenia i postrzegania obowiązków wobec ojczyzny czymś niebezpiecznym. Choć tolerancję religijną opartą jedy-

nie na kalkulacji politycznej uważał za nieporozumienie, sprzeciwiał się nawracaniu kogokolwiek przemocą.

Sicz albo „skromność wielka”

Kozacy potrafili Polakom zaimponować w dziele tworzenia samowystarczalnej społeczności. Najbardziej wyrazisty kształt otrzymała ona w Siczy Zaporoskiej. Utworzono ją na ścisłych zasadach, które i dziś, w warunkach wojny, są dostrzegalne na Ukrainie. Jędrzej Kitowicz, konfederata barski, a później ksiądz marianin, w dziele „Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III” pisze o tym kozackim państwie: „Choć w Siczy mieszkali najgorsi z całego świata ludzie, apostatowie od wiary i różnych zakonów, infamisowie, zbiegowie kryminalni z rozmaitych stron, skromność atoli wielka tam panowała i bezpieczeństwo tak wielkie, iż żadnemu podróżnemu z towarem, po towar lub w innym jakim interesie do Siczy przybywającemu włos z głowy nie spadł, pieniędzy nawet gdyby na środku ulicy położonych, nikt nie ruszył”.

Sicz nie tolerowała złodziejstwa, dezercji, unikania spłaty długów, paserstwa, sodomii. Za to wszystko wymierzano srogie kary na oczach całej społeczności. Spektakularność kar miała zniechęcić wszystkich potencjalnych rzezimieszków. Pozwalało to uporać się z tymi, którzy łamali prawo republiki kozackiej. Wiele rzeczy było tu wspólnych, choćby kuchnia i fajki. Do pilnowania stale płonącego w kurzeniach ognia i gotowania stawy wspólnota kozaków zatrudniała fachowców, których wynagradzano hojnie z podatków i obdarzano sowitymi napiwkami.

W nocy z 15 na 16 czerwca 1775 r. ogromna liczba Kozaków zdołała wydostać się z terytorium Siczy, oblężonego przez trzydzieści jeden pułków Rosjan – walka z taką ilością wroga nie była możliwa – na bezszlacheckich czółnach i uciekła do Chanatu Krymskiego.

.....
Ciąg dalszy w następnej części

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Wikipedia/d

CZY ŚLĘZA JEST WULKANEM? \ Wbrew przekonaniu tajemnicza i owiana wieloma legendami Ślęza nie ma nic wspólnego z aktywnością wulkaniczną. Co prawda ma kształt stożka, a niedaleko wznoszą się dwa wygasłe polskie wulkany – Ostrzyca i Wilcza Góra, mimo to sama Ślęza jest zbudowana ze skał niewulkanicznych, więc wulkanem nigdy nie była.

ZJAWISKA \ Siły drzemiące we wnętrzu Ziemi

Życie pod wulkanem

Sądząc po zdjęciach, wybuch wulkanu to fantastyczne widowisko, szczególnie w nocy – kłęby dymu, wyrzucane w górę płonąca lawa i strzelający materiał piroklastyczny, popiół... Ale to tylko pozory, które faktycznie mogą zachwycać, gdy obserwuje się je z bezpiecznej odległości (jeśli taka istnieje) i z odpowiednim zabezpieczeniem.

Marzena Szpakowska

Wybuch wulkanu jest przede wszystkim pokazem potęgi natury i sił drzemiących we wnętrzu Ziemi. Jest niebezpieczny, śmiertelny, ale paradoksalnie też budujący. Można zaobserwować, że w ciągu kilku-kilkunastu lat po erupcji ludzie wracają pod wulkany. Dlaczego? Przecież stracili bliskich, dorobek życia... Co ich przyciąga? Prozaicznie – często nie mają gdzie się podziać, nie chcą, nie umieją się przyzwyczaić do bezpieczniejszego miejsca. Nie bez znaczenia jest też to, że gleba wulkaniczna jest bardzo żyzna, udaje się na niej każda uprawa – zboże, oliwki, pomidory, winogrona... Gospodarstwa położone u stóp sycylijskiej Etny są tego najlepszym dowodem. Dlatego mieszkańcy wracają, na przekór obawom o własne bezpieczeństwo.

Wulkany – dowód na wewnętrzne, gorące, gwałtowne życie naszej planety. Siła niszczenia i siła tworzenia. Piękno potężne i niebezpieczne. Dotykające społeczności ludzkiej w różnych częściach świata w najmniej spodziewanym momencie, najczęściej u szczytu rozkwitu cywilizacji. Przykład? Pierwszy z brzegu – Pompeje. Albo lepiej – mityczna



Prawdopodobnie to właśnie zagłada Thiry (Santorini) stała się początkiem mitu o Atlantydzie | fot. Wikipedia/d

Atlantyda. Warto się przyrzec temu mitowi, bo jest dziwnie prawdziwy...

A w Polsce? Mało kto wie, że też mamy wulkany... Na szczęście wygasłe i nic nie wskazuje na to, żeby miały się obudzić.

Opowieść o Atlantydzie

Atlantyda. Tajemnicza, niezwykła wyspa, na której istniała rozwinięta cywilizacja, ludzie żyli dostatnio, w harmonii z przyrodą. Ich władza rozciągała się na sąsiednie tereny, dotarła nawet do Aten. Nie wiadomo, gdzie dokładnie owa wyspa była

położona, a jej opis zawdzięczamy Platonowi. Gdy bogowie dzielili między siebie świat, Atlantyda przypadła Posejdonowi, którego Atlanci otaczali szczególną czcią. Mimo to, jak pisze Platon: „Nadszedł kres potęgi królestwa: przyszedł straszny trzęsienie ziemi i potopy, a wyspa Atlantyda zanurzyła się pod powierzchnię morza i zniknęła”. Miało się to zdarzyć w IX tysiącleciu p.n.e. Od tamtej pory kolejne pokolenia badaczy szukają skarbów Atlantydy, spierają się, gdzie się miała znajdować i czy opis Platona to praw-

dziwa historia, czy tylko mit. Jest wiele miejsc, które uznaje się za pierwowzór wyspy, ale jedno wybija się na pierwszy plan.

Jest taka grecka wyspa, a raczej niewielki archipelag. Wygląda jak brunatny orzech między szafirowo-niebieskim morzem i niebem. Jej stolica, Fira, wznosi się na wysokim brunatno-czerwonym wulkanicznym klifie. To białe miasto, a ten kolor w ostrym południowym słońcu boleśnie kłuje w oczy. Domy mają tu płaskie dachy i błękitne okiennice, a małe cerkiewki pokryte są dachówkami w kolorze nieba i morza. Po ścianach budynków wspinają się pnącza bugenwilli o jaskraworóżowych, liliowych i czerwonych kwiatach. To Santorini, dla wielu najpiękniejsza z greckich wysp. Tak, to prawda. Santorini jest piękna, ale swoje piękno zawdzięcza jednej z największych katastrof naturalnych w dziejach świata. Wybuchowi wulkanu.

Dziś Santorini, nazywana Thirą (Terą), to w zasadzie fragment wulkanicznego krateru o średnicy 10 km. Do 1500 r. p.n.e. była to jedna, wielka wyspa. Istniejące na niej miasto-państwo należało do kręgu kultury

minojskiej. Ale kres jego istnieniu położyła wielka erupcja wulkanu – środek wyspy zapadł się do morza, olbrzymie fale tsunami o wysokości 200 m i trzęsienie ziemi o niespotykanej sile ogarnęły cały basen Morza Śródziemnego. Uznaje się, że opisane w biblijnej „Księdze wyjścia” egipskie ciemności to skutek ogromnej ilości popiołów wulkanicznych, które na wiele dni zasłoniły Słońce. Do dziś na plażach Krety oraz wybrzeżach Afryki archeolodzy i geolodzy znajdują skały wulkaniczne, pumeksy i ślady popiołu z tamtego wybuchu... Wybuch wulkanu pochłoniął kwitnącą cywilizację, ale równocześnie stworzył piękną wyspę, turystyczny raj.

Jak powstają wulkany

Ale wróćmy do wulkanów. Jak one powstają? Wulkan to miejsce na powierzchni Ziemi, z którego wydobywają się produkty wulkaniczne – lawa, materiały piroklastyczne, gazy wulkaniczne. Mogą to być pojedyncze wzniesienia lub łańcuchy górskie, tak jak np. Hawaje. Kształt i wielkość wulkanu zależą od ilości i jakości wyrzucanych z głębi Ziemi materiałów, a także od sposobu, w jaki wydostają się one na powierzchnię. Niektóre wulkany powstają nad obszarami zwanymi plamami gorącymi. Czym są i jak powstają owe plamy? Twarda zewnętrzna powłoka naszej planety, podobna do skorupy, to litosfera. Dzieli się na rozległe, sztywne bloki, zwane płytami. Poniżej tej ziemskiej skorupy, na głębokości ponad 100 km znajduje się jeszcze jedna warstwa – astenosfera. Z powodu wysokiej temperatury część występujących tu skał się topi. Powstaje materiał zwany magmą, skała w stanie płynnym. Magma jest gorętsza i lżejsza od otaczających ją skał. Pod ciśnieniem zgromadzonego w niej gazu próbuje przecisnąć się ku powierzchni, tworzy kanał, zwany przewodem lub kominem wulkanicznym. Uwięzione w niej

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 17/20 z wniosku Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ulicy Grottera 1,3,5, toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Grażynie Cibińskiej córce Wasyla i Heleny zmarłej 15 kwietnia 2016 roku w Sosnowcu, ostatnio stale zamieszkałej w Sosnowcu, której ostatnim miejsce zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiosnie” w Warszawie ul. Ogólna 1 ogłasza przetarg na roboty w Warszawie:
Wymiana poziomów c.w. i zw. wraz z podejściami oraz wymiana pionów c.w., zw. łazienkowych i kuchennych w klatce II i III w budynku mieszkalnym 5 kondygnacyjnym przy ul. Żeromskiego 3 wg projektu wykonawczego wymiany instalacji c.w., cyrkulacji, z.w. (szczegółowy zakres prac zawiera przedmiar robót). Składanie ofert do 30.05.2022 do godz. 9:55, otwarcie w siedzibie Spółdzielni 30.05.2022 o godz. 10:30. SIWZ do odbioru w sekretariacie Spółdzielni po dokonaniu opłaty za materiały przetargowe na konto Spółdzielni nr 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045 w wysokości 123 zł brutto. Informacje dodatkowe: remonty@przedwiosnie.com.pl lub tel. 22 8348829 w dni robocze w godz. 9-13 i na www.przedwiosnie.com.pl/przetargi.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



fot. Wikipedia/d

MITYCZNY WULKAN \ Był bogiem ognia i rzemieślnikiem metalurgicznym, utożsamiany z greckim Hefajstosem. Nie istnieje jednak odrębny mit o jego pochodzeniu. Wierzano, że był ojcem legendarnego herosa Kakusa i rzymskiego króla Serwiusza Tuliusza. Jego siedzibą miała być Etna.



fot. Wikipedia/d

ŚWIĘTA GÓRA FUJI \ Czynny stratowulkan i zarazem najwyższy szczyt Japonii (3776 m n.p.m.). Znajduje się na wyspie Honsiu. W 2013 r. został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO jako obiekt dziedzictwa kulturowego – święte miejsce i źródło artystycznej inspiracji.

SPORT...

17

gazy próbują znaleźć sobie ujście, co powoduje wzrost ciśnienia. To one wyciskają pod dużym ciśnieniem magmę w postaci lawy na powierzchnię. Później materiał wulkaniczny oziębia się i opada z powrotem do zbiornika... Wulkan „usypia”, aby pewnego dnia znowu się obudzić. Bo jak wykazały badania, plamy gorąca zawsze powstają i utrzymują się w tym samym miejscu skorupy ziemskiej, podczas gdy płyty tektoniczne nieustannie przesuwają się nad nimi. Wynikiem tego procesu jest powstanie wulkanu.

Jeszcze słowo o rodzajach wulkanów. Przede wszystkim dzieli się je według aktywności na czynne, drzemiące i wygasłe. Według kształtu, na który wpływ ma miejsce wypływu lawy, wyróżnia się wulkany stożkowe, tarczowe, liniowe, które są charakterystyczne dla morskiego dna. Istnieje jeszcze podział ze względu na rodzaj wyrzucanego materiału – lawowe, eksplozywne (materiały piroklastyczne), maary (wyrzucające pod ciśnieniem parę wodną), wulkany błotne oraz stratowulkany (mieszane).

Polskie wulkany

W Polsce mamy wulkany wygasłe i raczej nie ma szans, aby się obudziły. Chociaż Polska jest terenem, gdzie ścierają się płyty tektoniczne, to jednak skala zjawiska jest tak niewielka, że możemy czuć się bezpieczni. Ślady aktywności wulkanicznej można spotkać w tzw. krainie wygasłych wulkanów – na Pogórzu Kaczawskim oraz w Beskidach, Pieninach, Górach Świętokrzyskich i Górcach. Także na Śląsku można odnaleźć ślady dawnego wulkanizmu na terenie od Nysy Łużyckiej po Górę Świętę Annę, a także w okolicach Miękinia, koło Krzeszowic. Zdaniem geologów kilkanaście milionów lat temu bardzo aktywny wulkan znajdował się w okolicach Běl na Górach Świętokrzyskich. Świadczą o tym znaleziska skał wulkanicznych i charakterystyczne ukształtowanie terenu. Największe, jak oceniają geolodzy, skupisko wygasłych wulkanów znajduje się na Dolnym Śląsku w pobliżu Gór Kaczawskich, między Legnickim Polem a Złotoryją. Najwyższym polskim wulkanem jest Ostrzyca. Jej wysokość nie jest imponująca – to ok. 500 m n.p.m., podejście jest strome, ale piękny, rozległy widok na samotne stożki w niemalże płaskim terenie wart jest „zachodu”.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA

TWOJA STREFA WOLNEGO SŁOWA

Tygodnik **Gazeta Polska**
w każdą środę

PRENUMERUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8 PRAWO

9 OBRONA NARODOWA

10-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

„NIEZNISZCZALNI 3” \ Niezniszczalni to grupa najemników specjalizujących się w misjach, których nikt nie ma odwagi wykonać. Tym razem mają zmierzyć się z uznanym za zmarłego założycielem grupy.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (85) - serial 09:35 Komisarz Alex (198) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (276) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 To się oplaca 12:55 BBC w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (18) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:05 Rodzinka.pl (249) - serial 11:35 Barwy szczęścia (2633) - serial 12:10 Nabożeństwo ewangelickie - ordynacja kobiet 13:15 Zranione ptaki (37) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (170) - serial 15:10 Echo serca 2 (1) - serial	06:05 Ukryta prawda (1209) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Miłe wieści - pr. rozryw. 11:50 Ukryta prawda (1403) - serial 13:00 Tajemnice miłości (41) - serial 14:05 Ukryta prawda (1210) - serial 15:10 Ukryta prawda (1004) - serial 16:10 Ten moment (6) - serial	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (754) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (755) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1010) - serial 11:40 Gliniarze (232) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (885) - serial 14:40 Dlaczego ja? (931) - serial 15:50 Wydarzenia	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:15 Chrystus w Biblii i „Kodzie Leonarda da Vinci” 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Przyroda w obiektywie 11:45 20 lat dla świata: Ewangelia na dwóch kółkach
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (638) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan (3999) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości	16:00 Kółko fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Miłość i przeznaczenie (111) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (38) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2633) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2634) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1043) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3423) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Totalne remonty Szelągowskiej - pr. rozryw. 22:45 Nocny pościg - dramat sensacyjny, USA 2015, wyk. Liam Neeson, Ed Harris, Joel Kinnaman, Boyd Holbrook. Starzejący się płatny morderca, Jimmy, pragnie ochronić porzuconego syna przed byłym przełożonym - potężnym szefem mafii.	16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (686) - serial 17:00 Gliniarze (695) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3427) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Megahit: Niezniszczalni 3 - film sensacyjny, Francja/Bulgaria/USA 2014. Drużyna Niezniszczalnych mierzy się ze starym przyjacielem oraz założycielem ekipy, który zszedł na złą drogę. Teraz pragnie on zemsty oraz zniszczenia swoich byłych towarzyszy. 22:55 Zakładnik - film sensacyjny, USA 2004 01:25 Snajper: Dziedzictwo - film sensacyjny, Bułgaria/USA 2014	17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:20 Koncert charytatywny dla Ukrainy 01:40 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	11:55 Święty na każdy dzień 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz: 10 przykazań 13:05 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 „Będę jej głównym Patronem” - Andrzej Bobola 1809 r. 15:20 Zostaliśmy z Bogiem, panie pułkowniku 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuarium polskie 16:30 Zew natury 16:55 Świadkowie 17:20 Muzyczne chwile 17:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:55 Męczeństwo świętej Perpetuy 23:45 Muzyczne chwile 00:00 Słowo życia
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (530) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Damy i huzary - sztuka Aleksandra Fredry 22:35 Tajne wojny w kosmosie - film dokumentalny, Wielka Brytania 2019 23:40 Robocop 3 - film SF, USA 1993 01:35 Miłość w genach - komedia, Wielka Brytania 2019	20:55 M jak miłość (1660) - serial 21:55 Ines, pani mej duszy (10) - serial 22:55 W trybach zbrodni (7) - serial 00:00 Sofia - dramat obyczajowy, Katar/Belgia/Francja 2018 01:35 O mnie się nie martw 8 (2) - serial 02:30 Powrót do Montauk - dramat obycz., Francja/Niemcy/Irlandia 2017	01:00 Przez Atlantyk - reality show 02:05 Co za tydzień			

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!

Czytaj codziennie najnowsze
wiadomości z Polski i ze świata.

Z nami będziesz na bieżąco!

Więcej na www.gpcodziennie.pl

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Ukraińki z dziećmi bezpieczne w Polsce



W numerze 19/2022 polecamy Państwu tekst Grzegorza Brońskiego „Polski cud: prawie nie ma przestępstw przeciw uchodźcom”. Z Ukrainy w krótkim czasie dotarły do Polski setki tysięcy uchodźców. Istniało poważne ryzyko, że osoby przerażone wojną, przeżywające ogromną traumę, będą łatwym celem dla gangów, na przykład handlarzy ludźmi. Na szczęście nic takiego się nie stało. – Nie odnotowujemy lawinowego wzrostu przestępstw kryminalnych – zapewnił nas inspektor Mariusz Ciarka z Komendy Głównej Policji. Ogromną rolę w zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa uchodźców odegrały uregulowania prawne, które przyjęto w ostatnich tygodniach.



TYTUŁ DLA ZAKSY

SIATKÓWKA \ Siatkarze Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle zostali po raz dziewiąty w historii mistrzami Polski. W sobotę pokonali na wyjeździe Jastrzębski Węgiel 3:0 (25:23, 25:17, 25:21) i wygrali finałową rywalizację do trzech zwycięstw 3-1.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 2022

SPORT

19

Krzysztof Oliwa

Rozmawiałem z Hasanem Salihamidziem (dyrektorem sportowym klubu – przyp. red.) i powiedziałem mu, że podjąłem decyzję o nieprzedłużeniu umowy z Bayernem. Obie strony muszą myśleć o przyszłości. Poinformowałem trenera o swojej decyzji. Nie przedłużam kontraktu, a obecnie dla obu stron najważniejsze jest znalezienie dobrego rozwiązania – powiedział Lewandowski w rozmowie z Viaplay.

– Bardzo możliwe, że to był mój ostatni mecz w barwach Bayernu. Mam jeszcze rok kontraktu, wszystko wyjaśni się w niedalekiej przyszłości, nie mogę tego potwierdzić, ale możliwe, że tak było. Chcemy znaleźć najlepsze rozwiązanie dla mnie i klubu. Oba stronom zależy, by decyzja w sprawie odejścia latem lub pozostania na ostatni sezon została podjęta jak najszybciej – powiedział napastnik po zakończeniu ostatniego meczu sezonu.

Kontrakt Lewandowskiego wygasa latem 2023 r., ale jeśli Bayern liczy na to, że dostanie za Polaka konkretne pieniądze, musi sprzedać go już podczas najbliższego okienka transferowego.

Jeszcze przed rozpoczęciem meczu ostatniej kolej-

PIŁKA NOŻNA \ Kapitan reprezentacji Polski zamierza odejść z Bayernu

Lewy mówi „pas”

Podjąłem decyzję o nieprzedłużaniu kontraktu z Bayernem Monachium – powiedział po zakończeniu meczu z Wolfsburgiem Robert Lewandowski. Jest bardzo prawdopodobne, że było to jego ostatnie spotkanie w Bundeslidze, a nowym pracodawcą kapitana reprezentacji Polski zostanie FC Barcelona.



Kontrakt Lewandowskiego wygasa latem 2023 r., ale jeśli Bayern liczy na to, że dostanie za Polaka konkretne pieniądze, musi sprzedać go podczas najbliższego okienka transferowego | fot. ANDREAS GEBERT/Reuters/Forum

ki Bundesligi Lewandowski i jego agent Pini Zahavi osiągnęli porozumienie z Barceloną. Według stacji Sport1 Polak miałby podpisać z Barcą trzyletnią umowę. Nawet jeśli doniesienia te się potwierdzą, do przejścia ka-

pitana reprezentacji Polski do Dumy Katalonii brakuje jeszcze zgody jego obecnego zespołu. Barcelona czeka bowiem na informację, jaka jest klauzula odstępnego za Lewandowskiego, a ta może się okazać za wysoka dla

zmagających się z kryzysem finansowym Katalończyków. „To może uniemożliwić transfer. Zwłaszcza jeśli do gry włączą się inne wielkie europejskie kluby” – skomentowano w dzienniku „Mundo Deportivo”. Według

dziennikarzy hiszpańskiego „Sportu” Bayern ustalił cenę za polskiego piłkarza na poziomie 35–40 mln euro, a taką kwotę „Barcelona na pewno by rozważyła”.

W sobotę Lewandowski zakończył sezon w glorii mistrza Niemiec i króla strzelców Bundesligi. Kapitan reprezentacji Polski wywalczył miano najlepszego strzelca po raz siódmy w karierze. W Niemczech Lewy występuje od 12 sezonów – zaczął od dwóch tytułów mistrza kraju z Borussią Dortmund, później dwukrotnie był z tym zespołem drugi, a z Bayernem, do którego przeniósł się w 2014 r., za każdym razem triumfował w ligowej rywalizacji. Łącznie 10-krotnie był mistrzem Niemiec. W dotychczasowych 384 ligowych występach w barwach Borussii Dortmund i Bayernu Monachium Lewandowski zdobył 311 bramek, co daje średnią prawie 0,8 gola na mecz. Polak zajmuje drugą pozycję w klasyfikacji strzelców wszech czasów. Przed nim jest tylko Gerd Müller – 365 bramek w 427 spotkaniach. Innym niecodziennym dokonaniem jest siedem tytułów króla strzelców Bundesligi. To wyrównanie innego rekordu Müllera. Czterokrotnie drużyny Lewandowskiego sięgnęły po Puchar Niemiec.

Takie wyniki oznaczają, że po 33. kolejce rozgrywek Lech ma pięciopunktową przewagę nad Rakowem. Dla Kolejorza to ósmy w historii tytuł mistrzowski, a pierwszy od 2015 r. Drużynie z Częstochowy, która jeszcze nigdy nie była mistrzem kraju, na pocieszenie pozostał fakt, że w tym sezonie – podobnie jak w poprzednim – wywalczyła Puchar Polski.

W przedostatniej kolejce sezonu Lech swój mecz rozgrywał bezpośrednio przed starciem Zagłębia z Rakowem. Po zakończeniu derbowej gry z Wartą piłkarze Kolejorza wspólnie oglądali zmagania drużyn Marka Papszuna i Piotra Stokowca. Dzięki trafieniu w doliczonym czasie gry Zagłębie pokonało Raków, zapewniło sobie utrzymanie i rozstrzygnęło losy mistrzowskiego tytułu.

Z kolei poznańscy kibice spotkanie oglądali m.in. w restauracji Podanie na stadionie. Pierwsza radość wybuchła po wykorzystanym rzucie karnym przez Chodynę. Kilka minut później w lokalu zaczęło się już wspólne skandowanie: „Mistrz, mistrz, Kolejorz”. Klub nie szykował żadnej fety na sobotni wie-

Radość w Poznaniu

PKO BP EKSTRAKLASA \ Piłkarze Lecha na jedną kolejkę przed końcem sezonu zapewnili sobie mistrzostwo Polski. W sobotę poznański zespół wygrał derbowy mecz z Wartą 2:1 w Grodzisku Wielkopolskim, a wicelider Raków Częstochowa przegrał w Lubinie z Zagłębiem 0:1.



| fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

czór, ale krótko po rozstrzygnięciu w Lubinie przed stadionem spontanicznie zaczęli gromadzić się kibice. W ciągu zaledwie godziny na placu pod jedną z trybun zgromadziło się ich ponad 2 tys.

W błysku rac i fajerwerków na tarasie trybuny pojawiła się cała drużyna z trenerem Maciejem Skorzą na czele. Fani z piłkarzami into-

nowali przyśpiewki, kibice podziękowali każdemu zawodnikowi z osobna. Sympatycy Lecha „wytyczyli” też kolejne cele przed zespołem. „Mistrza Polski już mamy, na Ligę Mistrzów czekamy” – skandowali i domagali się, aby nikt nie opuszczał zespołu po zakończeniu sezonu. Piłkarze kończyli zabawę półnago, swoje trykoty rzu-

cili bowiem w tłum kibiców. Widać było, że fani w Poznaniu byli bardzo spragnieni ligowego triumfu, na który czekali od 2015 r. Podobnie jak wtedy architektem sukcesu został trener Skorża, który w kwietniu ubiegłego roku przejął drużynę po Dariuszu Żurawiu.

.....
(krol)

33. KOLEJKA PKO BP EKSTRAKLASY

Cracovia–Wisła P. 3:0
Jagiellonia–Legia 2:2
Termalica–Piast 0:1
Warta–Lech 1:2
Zagłębie–Raków 1:0
Lechia–Pogoń 0:0
Stal–Śląsk 1:1
Górniki–Górniki Ł. 4:2
Radomiak–Wisła (po zamknięciu wydania)

1 Lech	33 71 65:23
2 Raków	33 66 57:30
3 Pogoń	33 64 61:29
4 Lechia	33 57 52:36
5 Piast	33 53 44:36
6 Cracovia	33 46 40:39
7 Wisła P.	33 45 45:51
8 Radomiak	32 44 37:37
9 Górnik	33 44 51:52
10 Legia	33 40 43:48
11 Warta	33 39 34:38
12 Zagłębie	33 38 42:57
13 Stal	33 37 39:49
14 Jagiellonia	33 37 38:50
15 Śląsk	33 35 39:48
16 Wisła	32 31 35:49
17 Termalica	33 31 34:54
18 Górnik Ł.	33 28 29:59

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8 PRAWO
9 OBRONA NARODOWA
10-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16-17 SPOŁECZEŃSTWO
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



BEZ POLSKIEGO PODIUM

ŻUŻEL \ Australijczyk Max Fricke wygrał Grand Prix w Warszawie, drugą rundę indywidualnych mistrzostw świata. Bartosz Zmarzlik, Maciej Janowski i Paweł Przedpełski odpadli w półfinałach. Drugie miejsce w finale zajął Duńczyk Leon Madsen, a trzeci był Szwed Fredrik Lindgren.

TENIS \ Iga Świątek wygrywa w Rzymie

Po raz piąty

Najwyżej rozstawiona Iga Świątek pokonała Tunezyjkę Ons Jabeur 6:2, 6:2 w finale turnieju WTA 1000 na kortach ziemnych w Rzymie. Tym samym Polka obroniła tytuł wywalczony w ubiegłym roku i zwyciężyła w piątej imprezie z rzędu. Jest niepokonana od 28 meczów.

Krzysztof Oliwa

W pierwszym secie liderka światowego rankingu poradziła sobie w 37 minut z triumfatorką tegorocznego turnieju w Madrycie. Rozstawiona z numerem dziewiątym Tunezyjka nie była w stanie nawiązać równorzędnej walki w gemach przy podaniu Polki, a przy swoim serwie musiała bronić break pointów – co dwukrotnie jej się nie udało.

Drugi set rozpoczął się dla Polki bardziej nerwowo. Po kilku niewymuszonych błędach musiała bronić się przed przełamaniem. Potem odzyskała inicjatywę i doprowadziła do stanu 4:0. Wydawało się, że Jabeur jest już zrezygnowana i tylko czeka na „wyrok”, ale Tunezyjka nagle zaczęła zdobywać punkty. Przyczyniły się do tego także błędy Świątek.

W efekcie po kilku minutach Polka prowadziła już tylko 4:2, a w siódmym gemie Jabeur wygrywała

40:0. Wtedy liderka rankingu WTA obroniła trzy break pointy, chwilę potem czwarty, przy przewadze rywalki, i rozstrzygnęła tego gema na swoją korzyść. W kolejnym wykorzystała pierwszą piłkę meczową.

Spotkanie finałowe z trybun obejrzał m.in. były piłkarz reprezentacji Polski i były prezes PZPN Zbigniew Boniek. – Gratulacje dla Ons, bo świetnie idzie ci na kortach ziemnych. Jesteś nie tylko świetną tenisistką, lecz także wspaniałą osobą. Twoja obecność w cyklu (WTA) bardzo go wzbogaca – powiedziała o rywalce Świątek w pomeczowym wywiadzie na korcie.

Polka podziękowała także swojemu sztabowi, rodzinie i sponsorom, a także kibicom. – Dziękuję za wspaniałą atmosferę, nie było łatwo tu grać codziennie, ale wasz doping wiele ułatwił. Ons wspomniała, że wykorzystwała okazję, żeby zjeść trochę włoskiego makaronu. U mnie było tak samo, a dzisiejsze zwycięstwo uczczę



Już za kilka dni Iga Świątek rozpocznie zmagania w wielkoszlemowym French Open | fot. GUGLIELMO MANGIAPANE/Reuters/Forum

wieloma kawałkami tiramisu – zażartowała.

Następny w kalendarzu Świątek jest rozpoczynający się w niedzielę French Open – jedyny wielkoszlemowy turniej, w którym Polka odniosła już zwycięstwo (w 2020 r.). W imprezie w stolicy Włoch (pula nagród 2,53 mln dol.) w pierwszej rundzie Świątek miała wolny los, a następnie pokonała Rumunkę Elenę-Gabriellę Ruse 6:3, 6:0, w 1/8 finału Białorusinkę Wiktorię Azarenkę 6:4, 6:1, w ćwierćfinale Kanadyjkę Biancę Andre-

escu 7:6 (7–2), 6:0, a w półfinale Białorusinkę Arynę Sabalenkę 6:2, 6:1.

Z Jabeur 20-letnia raszynianka zmierzyła się po raz czwarty w karierze. Pokonała ją w 2019 r. w Waszyngtonie, ale w ubiegłym roku poniosła porażki w wielkoszlemowym Wimbledonie i w Cincinnati. Teraz ich bilans jest remisowy. – Gratuluję Idze wspaniałej serii, jej sztab też wykonuje świetną pracę, jesteście dla nas wielką inspiracją. Podziękowania również dla wspaniałej publiczności: Włochów, Tunezyjczy-

ków, a nawet Polaków, którzy co prawda nie byli dziś po mojej stronie... ale cieszę się, że tu dziś byliście – powiedziała 27-letnia Jabeur.

Wcześniej w tym roku Świątek wygrała turnieje w Ad-Dausze, Indian Wells, Miami i Stuttgartu, a w ubiegłym była najlepsza w Rzymie oraz w Adelajdzie. Seria 28 wygranych jest czwartą najdłuższą serią w kobiecym tenisie od 2000 r. Dłużej bez porażki pozostawały tylko: Amerykanka Venus Williams (35), jej siostra Serena (34) i Belgijka Justine Henin (32).

KRZYŻÓWKA

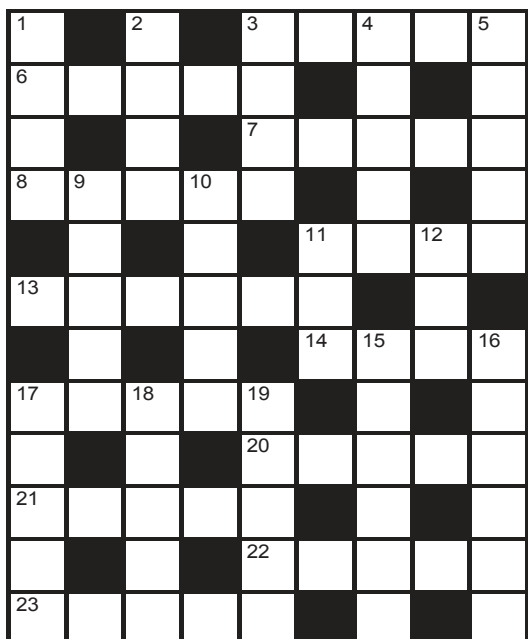
POZIOMO

- 3) na palecie malarza
- 6) na wierzch wypływa
- 7) gabinet z tekami
- 8) As wśród pierwiastków
- 11) aureola na zdjęciu
- 13) inaczej wymioty
- 14) detonujący przewód
- 17) sąsiadka Anglii
- 20) strzelisty styl
- 21) herbaciana kofeina
- 22) mieszkaniac Olsztyna
- 23) brana u krawca

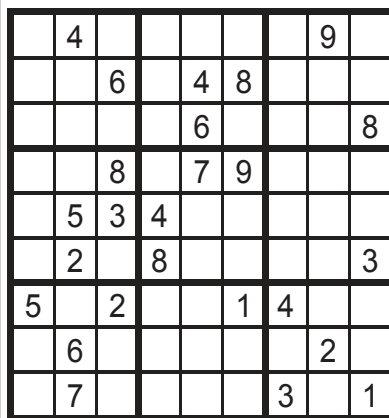
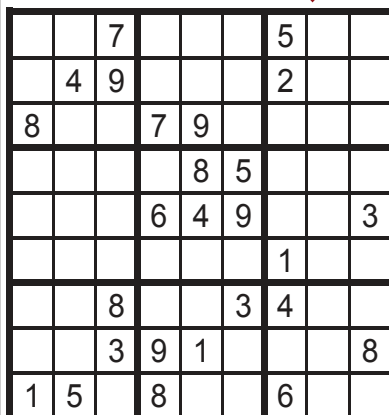
PIONOWO

- 1) maniera, przesada
- 2) czart, diabeł
- 3) leśny satyr
- 4) witka do bicia
- 5) potocznie dźwięk
- 9) wino hiszpańskie
- 10) z miasta Ems

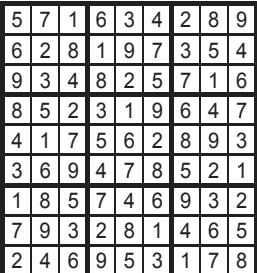
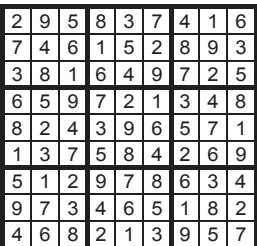
- 11) gaz jak półwysep
- 12) kuzyn karpia
- 15) na końcu noża
- 16) obsługuje obrabiarkę
- 17) nieufności dla rządu
- 18) solenizantka z 25 sierpnia
- 19) kolczasta jaszczurka



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

REGION AKCJA PROFILAKTYCZNA



W województwie mazowieckim od 2018 r. do marca 2022 r. wydano 83 tys. kart rowerowych. – Chcielibyśmy, żeby każdy uczeń posiadał kartę rowerową, a co za tym idzie – również umiejętności radzenia sobie w ruchu drogowym – podkreśla mazowiecka kurator Aurelia Michałowska

Tydzień bezpieczeństwa

Akcja obejmuje zajęcia w szkołach, a także pikniki i ćwiczenia w miasteczkach ruchu drogowego | fot. Robert Gardziński/Forum

Do 20 maja trwa Mazowiecki Tydzień Bezpieczeństwa. To akcja profilaktyczna, której celem jest przekazanie dzieciom wiedzy i umiejętności pozwalających na bezpieczne zachowanie się na drodze, nad wodą i w czasie wypoczynku. Akcja obejmuje zajęcia w szkołach, a także pikniki i ćwiczenia w miasteczkach ruchu drogowego.

Jarosław Molga

Mazowiecki Tydzień Bezpieczeństwa zainaugurowała konferencja „Zawsze bezpieczni – profilaktyka zagrożeń”. Wzięli w niej udział m.in. poseł Paweł Lisiecki, Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki, i Aurelia Michałowska, mazowiecki kurator oświaty. Konferencja była adresowana do dyrektorów szkół, nauczycieli i rodziców, którzy zachęcani byli do zaplanowania działań związanych z bezpieczeństwem na terenie szkół.

– Wszyscy wiemy, że bezpieczeństwo jest jedną z podstawowych potrzeb każdego człowieka. Wobec tego zadajemy sobie pytanie, w jaki sposób chronić nasze dzieci przed licznymi zagrożeniami, które pojawiają się w życiu. Jest tylko jeden sposób: zachęcając do in-

teresowania się tą tematyką i ucząc dzieci i młodzież, jak należy zachowywać się m.in. nad wodą, na wycieczkach szkolnych, przy przechodzeniu przez jezdnię. Właśnie tych zachowań, wraz z panią kurator Aurelią Michałowską i współorganizatorami pikników, chcemy uczyć dzieci i młodzież – mówił wojewoda Konstanty Radziwiłł.

W ramach Mazowieckiego Tygodnia Bezpieczeństwa na terenie wybranych szkół odbędą się pikniki, podczas których nie zabraknie różnorodnych atrakcji. Będą m.in. konkursy wiedzy o ruchu drogowym, konkursy jazdy na rowerze zgodnej z przepisami ruchu drogowego, turnieje doskonalenia technik jazdy po torze rowerowym, slalom na hulajnodze, gry i zabawy na temat bezpieczeństwa, pokazy ratownictwa medycznego i udzielania pierwszej po-

mocy przedmedycznej oraz pokazy sprzętu specjalistycznego. Szczegóły dostępne są na stronie kuratorium.

– Do udziału w Tygodniu Bezpieczeństwa chciałabym zaangażować wszystkie szkoły i placówki, stąd pomysł na pikniki bezpieczeństwa, które będą się odbywały we wszystkich delegaturach. Serdecznie zapraszam wszystkie szkoły, przedszkola i inne placówki oświatowe, ale również rodziców i nauczycieli, aby wzięli udział w piknikach – zachęca Aurelia Michałowska.

W województwie mazowieckim od 2018 r. do marca 2022 r. wydano 83 tys. kart rowerowych. – Chcielibyśmy, żeby każdy uczeń posiadał kartę rowerową, a co za tym idzie – również umiejętności radzenia sobie w ruchu drogowym – podkreśla mazowiecka kurator Aurelia Michałowska.

AFERA

Mariusz G. skazany

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga na wniosek prokuratury bez przeprowadzenia rozprawy skazał byłego urzędnika z warszawskiej Pragi-Północ Mariusza G. Były urzędnik został skazany na trzy lata więzienia i ma obowiązek naprawienia szkody w wysokości prawie 660 tys. zł. Ma też zakaz zajmowania stanowisk przez siedem lat w instytucjach państwowych i samorządu. Mariusz G. do prawdziwych list płac podstawiał przez dwa lata fikcyjnych pracowników, a pieniądze prze-

lewiał na swoje konto bankowe. Mariusz G. od 2010 r. był zatrudniony w Dzielnicowym Biurze Finansów Oświaty dla Dzielnicy Praga-Północ w Warszawie w Wydziale Płac i Ubezpieczeń Społecznych. Do pierwszych oszustw doszło w 2013 r. Proceder został wykryty dopiero 29 stycznia 2021 r. przez jednego z urzędników Wydziału Płac i Ubezpieczeń Społecznych Dzielnicowego Biura Finansów Oświaty. Mariusz G. przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

(oprac. jm)

POŻARY

Pień pod Grójcem

Jeszcze na początku weekendu strażacy dogaszali pożar 100 ha lasu, który wybuchł w czwartek pod Grójcem. Strażacy nie wykluczają, że przyczyną było podpalenie. Mają już pierwsze podejrzenia. – Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie. Do naszych celów pożarniczych ustalamy prawdopodobną przyczynę, a później sprawę przejmie policja i to ona ustali przyczynę – mówił Krzysztof Kędziera z grójeckiej komendy PSP. Początkowo ogień objął 5 ha lasu, ale wietrzna pogoda

i susza spowodowały, że pożar rozprzestrzenił się błyskawicznie. W kilka godzin objął kolejne dziesiątki hektarów. W akcji uczestniczyły samoloty gaśnicze i policyjny śmigłowiec Black Hawk. Zagrożone były okoliczne domy. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Strażacy apelują o ostrożność – w lasach jest bardzo sucho i łatwo o wywołanie pożaru. Apelują także o zwracanie uwagi na dziwne zachowania świadczące o tym, że ktoś celowo chce rozniecić ogień. Takie sytuacje należy zgłaszać policjantom, strażakom, leśnikom.

(oprac. jm)



TO BYŁO MORDERSTWO

WYSZKÓW \ Prokuratura po przeprowadzonej sekcji zwłok potwierdziła, że matka i córka, których ciała znaleziono we wtorek po pożarze domu w Wyszkowie, zostały zamordowane. 57-letni mąż młodszej kobiety, który jest podejrzewany o to zabójstwo, jest w rękach policji. Funkcjonariusze odnaleźli go w przyczepie kempingowej 6 km na północ od Wyszkowa.

fot. Policja.gov.pl/d

PŁATNE PARKOWANIE

Rozszerzenie w zawieszeniu

Warszawscy urzędnicy od dawna planują rozszerzenie strefy płatnego parkowania na Pradze-Północ, w okolicy Szmulowizny, pl. Hallera, na Saskiej Kępie, Kamionku na Pradze-Południe oraz Mokotowie. W tej sprawie odbyły się już konsultacje społeczne, podczas których mieszkańcy mogli zgłaszać uwagi do projektu. Problem w tym, że nie został on jeszcze przedstawiony radnym, a stołeczni drogowcy nie są w stanie wskazać konkretnego terminu podjęcia decyzji.

Anna Gębalska-Berekets

Do strefy płatnego parkowania mają dołączyć Szmulowizna, okolice pl. Hallera, Saska Kępa, Kamionek oraz Mokotów. Pod koniec ubiegłego roku odbyły się w tej sprawie konsultacje społeczne. Okazało się, że część mieszkańców jest przeciwna rozszerzeniu płatnego parkowania w mieście. Podczas spotkań mogli oni określić kształt projektu, który miałby zostać przedłożony radnym. Problem w tym, że uchwała jeszcze nie zapadła.

– Decyzja o ewentualnym rozszerzeniu SPPN należy do radnych. Aby mogli ją podjąć, ZDM przeprowadził analizy zachowań parkingowych na tych obszarach. Ich wyniki musieliśmy omówić w szerszym gronie, z udziałem prezydenta. Wojna i wszystko,

**\\ Pozbawia się mieszkańców możliwości parkowania, a jednocześnie nie proponuje nic w zamian. Wprawdzie zapowiedziano metro na Pragę-Południe, ale plany te nie są nawet określone w czasie – mówi Wiktor Klimiuk, stołeczny radny PiS. **

co z nią związane (w tym kryzys uchodźczy), sprawiły, że część innych spraw musiała zejść na drugi plan – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkiem Mazowieckim” Mikołaj Pieńkos ze stołecznego Zarządu Dróg Miejskich. Wyjaśnia, że niedługo radni otrzymają

komplet materiałów niezbędnych do podjęcia decyzji.

Czy dalsze poszerzanie strefy płatnego parkowania ma sens, skoro pojawiają się kontrowersje wśród mieszkańców i realizacja planów tak długo trwa? – Ratusz ma problem z utrzy-

mywaniem każdego harmonogramu. Jest tu widoczny brak współpracy wydziałów i departamentów – mówi nam Patryk Górski, warszawski radny PiS. Zdaniem radnego Wiktora Klimiuka poszerzanie strefy płatnego parkowania, jeżeli już ma mieć miejsce, powinno następować wraz ze zdecydowanym zwiększeniem dostępu do komunikacji publicznej. Natomiast plany zwiększenia przepustowości komunikacyjnej w mieście są przekładane.

– Pozbawia się mieszkańców możliwości parkowania, a jednocześnie nie proponuje nic w zamian. Wprawdzie zapowiedziano metro na Pragę-Południe, ale plany te nie są nawet określone w czasie. Trzeba dojść do konkluzji, że wszelkie plany zwiększenia strefy płatnego parkowania nie mają służyć wygodzie mieszkańców

Pod koniec ubiegłego roku odbyły się konsultacje społeczne. Okazało się, że duża część mieszkańców jest przeciwna rozszerzeniu płatnego parkowania w mieście

Warszawy, w rzeczywistości są jedynie sięganiem do ich kieszeni, w czym prezydent Trzaskowski jest specjalistą – wyjaśnia w rozmowie z nami Wiktor Klimiuk, stołeczny radny PiS.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





RONDO DLA PIESZYCH

WARSZAWA \ Z czteromiesięcznym opóźnieniem otwarto po przebudowie rondo Dmowskiego. Wokół ronda powstały cztery przejścia dla pieszych z azylami między jezdniami. Pojawiły się również przejazdy rowerowe, które połączą trasy rowerowe wzdłuż Marszałkowskiej.

fot. UM/d



AFERA W SPÓŁDZIELNI

WYROK \ Sąd skazał siedem osób zamieszanych w aferę Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której zorganizowano proceder wyprowadzania pieniędzy. Na bezwzględne pozbawienie wolności zostali skazani była członkini zarządu oraz były prawnik spółdzielni.

fot. Wikipedia/d



Do strefy płatnego parkowania mają dołączyć Szmulowizna, okolice pl. Hallera, Saska Kępa i Kamionek | fot. mat. pras./d

W opinii radnego Pawła Lecha tego typu zmiany w funkcjonowaniu miasta powinny być wprowadzane po szerokich konsultacjach i porozumieniu

z mieszkańcami. – W tej chwili, jeśli chodzi o Saską Kępę i Kamionek, są różnice zdań pomiędzy mieszkańcami a radnymi. Dlatego potrzebne są jes-

cze kolejne uzgodnienia, aby wybrać najlepszy model funkcjonowania SPP w tym rejonie – podkreśla Paweł Lech, warszawski radny KO.

SZPITAL WOJEWÓDZKI W SIEDLCACH

Nowe pracownie, nowe poradnie

Nowoczesne Centrum Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz nowa część Pracowni Radiologii Zabiegowej zostały już oddane do użytku w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach.

Jak informują władze szpitala, Centrum Opieki nad Matką i Dzieckiem zapewni kompleksową opiekę kobietom oraz dzieciom. Z kolei nowoczesne wyposażenie Pracowni Radiologii Zabiegowej umożliwi endowskularne leczenie ostrego udaru niedokrwienego mózgu. Całkowity koszt obu inwestycji o ponad 26,2 mln zł, z czego dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego wyniosło ponad 19,9 mln zł, a środki z Unii Europejskiej – 5,9 mln zł.

Centrum Opieki nad Matką i Dzieckiem zostało zlokalizowane w zmodernizowanym budynku dawnej kotłowni. To długo oczekiwana przez mieszkańców regionu siedleckiego inwestycja. Pacjentki i ich dzieci będą mogły skorzystać z szerokiego spektrum usług medycznych w licznych poradniach. Do nowopowstałego centrum przeniesione zostaną już istniejące poradnie szpitala: ginekologiczna z gabinetami

lekarskimi i zabiegowymi, gabinet USG i położnej, poradnia laktacyjna, ginekologiczno-położnicza, pracownia wczesnej rehabilitacji poporodowej, a także szkoła rodzenia.

\\ **Nowa część Pracowni Radiologii Zabiegowej będzie odgrywać istotną rolę w walce z udarami mózgu** \\

„Gabinety wyposażone zostały m.in. w fotele ginekologiczne, aparaty USG, kolposkop, stacjonarny aparat KTG. W centrum znajdują się również poradnie dziecięce z pełnym zapleczem technicznym i sanitarnym, w tym: kardiologiczna, diabetologiczna, neonatologiczna, neurologiczna, nefrologiczna, preluksacyjna, zdrowia psy-

chicznego” – informuje szpital. W centrum prowadzone będą także badania profilaktyczne, m.in. program wczesnej diagnostyki prenatalnej oraz specjalistyczne badania noworodków.

Nowa część Pracowni Radiologii Zabiegowej będzie odgrywać istotną rolę w walce z udarami mózgu. W województwie mazowieckim realizowany jest pilotażowy program leczenia udarów w szpitalach w dawnych miastach wojewódzkich. Częścią tego programu jest właśnie ośrodek w Pracowni Radiologii Zabiegowej Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. W przebudowanych pomieszczeniach zainstalowano tomograf komputerowy do wstępnej diagnostyki oraz angiograf, pod kontrolą którego odbywa się usuwanie zakrzepów. Nowoczesne metody leczenia dostępne będą dla pacjentów z całego wschodniego Mazowsza.

..... (oprac. jm)



Sanktuarium, którym opiekują się jezuici, szerzy kult św. Andrzeja Boboli we współpracy ze wszystkimi świątyniami, parafiami i organizacjami pod jego wezwaniem | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

UROCZYSTOŚCI

Święto Andrzeja Boboli

Dziś święto Andrzeja Boboli, patrona Polski i metropolii Warszawskiej. Głównym obchodom będzie przewodniczył kard. Kazimierz Nycz w poniedziałek 16 maja w sanktuarium św. Andrzeja Boboli na Mokotowie. Sanktuarium, którym opiekują się jezuici, szerzy kult św. Andrzeja Boboli we współpracy ze wszystkimi świątyniami, parafiami i organizacjami pod jego wezwaniem, znajdującymi się na terenie Polski. Ojcowie jezuici zapraszają dziś na uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli. Mszy św. o godz. 18 w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli na warszawskim Mokotowie przy ul. Rakowieckiej 61 przewodniczyć będzie kard. Kazimierz Nycz. W sanktuarium, które ma charakter narodowy, spoczywają zachowane w całości relikwie tego męczennika. Św. Andrzej Bobola urodził się 30 listopada 1591 r. w Strachocinie koło Sanoka. Pochodził ze szlacheckiej rodziny. Wstąpił do jezuitów i w 1622 r. przy-

\\ **Św. Andrzej Bobola urodził się 30 listopada 1591 r. w Strachocinie koło Sanoka. Wstąpił do jezuitów i w 1622 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako kaznodzieja, spowiednik, wychowawca młodzieży w Wilnie, Połocku, Warszawie, Łomży, Pińsku** \\

jął święcenia kapłańskie. Pracował jako kaznodzieja, spowiednik, wychowawca młodzieży w Wilnie, Połocku, Warszawie, Łomży, Pińsku. Podejmował szczególne wysiłki na rzecz pojednania prawosławnych z katolikami. Jego gorliwość przyniosła mu określenie „łowcy dusz”. Budziła jednak niechęć wśród wielu ortodoksów. W czasie wojen kozackich przetrwała się w niewiaści i miała tragiczny finał. W maju 1657 r. Kozacy napadli na Janów Poleski i dokonali rzezi wśród katolików i Żydów. Andrzej Bobolę pochwycili w pobliskiej wiosce. Został bestialsko okaleczony, a następnie zamordowany. Św. Andrzej Bobola został kanonizowany w 1938 r. przez Piusa XI a w 2002 r. został ogłoszony patronem Polski.

W 2007 r. episkopat nadał kościołowi, w którym znajdują się jego relikwie, tytuł sanktuarium narodowego.

..... (oprac. jm)



GRZEGORZ KULKA

CYTAT DNIA \ Na wakacje chcieliśmy polecieć do Egiptu. Od razu jednak mówiłem narzeczonej, żeby się wstrzymała z rezerwacjami, bo zobaczymy, jak to będzie z play-off. Wszystko pięknie się poukładało – jesteśmy w finale i ani trochę nie żałuję, że nie jestem teraz w Egipcie, tylko siedzę w hali na Bemowie. Już nie mogę się doczekać spotkań finałowych.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

GRAND PRIX



Zmagania najlepszych żuźłowców świata oglądało na PGE Narodowym ponad 50 tys. kibiców | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Warszawskie święto żuźła

Australijczyk Max Fricke wygrał żuźlową Grand Prix w Warszawie, drugą rundę indywidualnych mistrzostw świata. Bartosz Zmarzlik, Maciej Janowski i Paweł Przedpeński odpadli w półfinałach. Drugie miejsce w finale zajął Duńczyk Leon Madsen, a trzeci był Szwed Fredrik Lindgren. Dwukrotny mistrz świata Zmarzlik, który był najlepszy dwa tygodnie temu w inauguracyjnym turnieju GP w Gorican, utrzymał prowadzenie w klasyfikacji generalnej MS.

Krzysztof Oliwa

Z piątki reprezentantów Polski trzech startowało w półfinałach, ale żadnemu z nich nie udało się awansować do decydującego wyścigu. Patryk Dudek i jadący dzięki dzikiej karcie Maksym Drabik odpadli po zasadniczej części zawodów. Turniej GP na PGE Narodowym w Warszawie został rozegrany po raz szósty. Jeszcze nigdy nie udało się tu zwyciężyć reprezentantowi gospodarzy. Zawody rozpoczęły się znakomicie dla Polaków. Przy ogłuszającym dopingu blisko 50 tys. kibiców w pierwszej serii startów zwycięstwa odnieśli Zmarzlik i Janowski, którzy zajęli dwa czołowe miejsca w Gorican. Drugi w swoim wyścigu był Przedpeński, a zdobywając 2 pkt już na początku podwoił swój dorobek z Chorwacji. O pechu może mówić Dudek, który prowadził, ale na jednym z łuków stracił równowagę i dał się wyprzedzić dwóm rywalom, w tym Janowskiemu.

W szóstym wyścigu doszło do groźnie wyglądającego wypadku, gdy jadący na czwartej pozycji Dudek nie opanował motocykla niemal w tym samym miejscu toru co poprzednio i z impetem uderzył w Jacka Holdera. Obaj o własnych siłach wrócili do parku maszyn, chociaż Australijczyk wyraźnie utykał. Po dwóch seriach startów komplet sześciu punktów mieli Janowski i Madsen. Pierwsze straty poniósł Zmarzlik, drugi w swoim wyścigu.

Zmarzlik i Janowski spotkali się w wyścigu 10., ale pogodził ich najlepszy Przedpeński. Mimo to po trzech seriach prowadzący w klasyfikacji MŚ Pola-

cy przewodzili stawce z dorobkiem 7 pkt, a o jeden mniej miał Przedpeński. Kolejny słaby występ Dudka praktycznie pozbawił go szans na awans do półfinału. Wyścig 13. okazał się pechowy dla Janowskiego, który przyjechał ostatni. Za to Zmarzlik po kolejnej trójce objął samodzielne prowadzenie w fazie zasadniczej turnieju przed ostatnią serią startów.

W swoim piątym starcie w końcu zwycięstwo odniósł Dudek, jednak dało mu to dopiero 12. miejsce w turnieju. Po chwili zwycięstwem miejsce w półfinale przypieczętował Janowski, a drugie miejsce Zmarzlika zapewniło mu miano najlepszego zawodnika zasadniczej części warszawskiego turnieju.

W pierwszym półfinale startowali Zmarzlik i Przedpeński, ale ku zawodowi kibiców to nie Polacy wywalczyli awans do finału. Wygrał rewelacyjnie spisujący się w sobotę Fricke, a jadący za jego plecami Zmarzlik na trzecim okrążeniu wpadł w dziurę na torze i został wyprzedzony przez Lindgrena. Dwukrotnemu mistrzowi świata jeszcze nigdy nie udało się w Warszawie awansować do decydującego wyścigu.

Trzecie miejsce w swoim półfinale – za Mikkelem Michelsenem i Madsenem – zajął Janowski, co oznaczało, że Białe-Czerwone zabraknie w walce o końcowe zwycięstwo. W finale na tor upadł Michelsen i został wykluczony z powtórki, w której najlepszy okazał się Fricke. Australijczyk po raz drugi w karierze wygrał turniej GP.

KOSZYKÓWKA 3x3



Mocne otwarcie

Legia Lotto 3x3 Warszawa zadebiutowała na arenie międzynarodowej. Stołeczna drużyna rozegrała aż siedem spotkań w Chance Tour w Pradze, docierając do półfinału rozgrywek i zajmując ostatecznie czwartą pozycję.

W turnieju wzięło udział 21 drużyn podzielonych na sześć grup. Legioniści w składzie: Maciej Adamkiewicz, Marcin Zarzeczny, Konrad Dawdo i Daniel Dawdo zostali przydzieleni do grupy E wraz z NMNM Dolphins, CZU oraz CZU U22. Zieloni Kanonierzy rozpoczęli rywalizację od pokonania CZU 22:10, później niestety przysła porażka z reprezentacją Czech do lat 22 (13:21), ale ostatni mecz fazy grupowej należał do warszawiaków, którzy pokonali NMNM Dolphins 19:12. Bilans dwóch zwycięstw i jednej porażki dał Legii prawo gry o miejsce w ćwierćfinale turnieju. Stołeczna drużyna zmierzyła się w fazie last 16 z reprezentacją Czech do lat 23, która nie miała sobie równych w grupie F, kończąc te zmagania z bilansem 3-0. To jednak nie miało żadnego znaczenia dla legionistów, którzy pokonali Czechów 15:11. Warszawiacy poszli za ciosem i w ćwierćfinale uporali się z Bench Academy. Marsz Zielonych Kanonierów zakończył się na półfinale, w którym lepszy był faworyzowany Lotto Team. Legia zagrała jeszcze o trzecie miejsce w turnieju z Team Polska. Zacięty mecz zakończył się minimalnym zwycięstwem rywali 21:20.

(krol)

RADNI WROCŁAWIA KONTROLA WYDATKÓW TBS



Liczą na zmianę polityki wydatkowej spółki

fot. Krzysztof Zatycki/Forum

Dużym echem odbił się protest mieszkańców TBS przeciwko podwyżkom czynszu oraz wiadomość, że spółka przeznaczyła duże pieniądze na sponsorowanie sportu.

Janusz Wolniak

Radni Prawa i Sprawiedliwości Andrzej Kiljańek, Robert Grzechnik i Michał Kurczewski skontrolowali wydatki spółki w latach 2018–2021 w zakresie reklamy, sponsoringu, darowizn oraz usług doradczych i konsultingowych. „Podczas wizyty w spółce udostępniono nam 44 dokumenty – umowy, zlecenia oraz potwierdzenia płatności. O ile w 2018 r. wydatkowano relatywnie niewielkie środki (rzędu kilku tysięcy złotych rocznie), i to tylko w zakresie darowizn, o tyle poczynając od roku 2019 wydatki na szeroko pojętą reklamę zaczęły znacząco się zwiększać” – piszą radni.

Informują też, że wśród udostępnionych dokumentów nie znaleźli żadnego z roku 2018 związanego z wydatkami

na reklamę czy sponsoring. Zauważyli natomiast zmianę polityki wydatkowej w 2019 r. „W roku 2019 suma kwot wynikająca z dokumentów na cele związane z reklamą to 143 266,73 zł brutto, w roku 2020 było to już co najmniej 158 485,79 zł, natomiast w ubiegłym roku zawarto umowy i podpisano zlecenia na rekordową kwotę 1 093 998,08 zł brutto. Wśród umów z roku 2021 znalazła się także słynna umowa na realizację kampanii edukacyjno-promocyjnej z Koszykarskim Śląskiem Wrocław Sp. z o.o. o wartości 984 000 zł brutto. Dodatkowo w roku 2019 podpisano umowę sponsoringową na kwotę 98 400 zł brutto. Konsulting kosztował 30 000 zł (netto) w roku 2020, natomiast w roku 2021 wydatkowano na ten cel 81 232 zł” – podkreślają wrocławscy radni.

W ich ocenie większość wydatków, w szczególności zwią-

zanych z reklamą, nie była niezbędna do funkcjonowania spółki. „Należy podkreślić, że spółka ma spore potrzeby finansowe w zakresie remontów budynków i pieniądze, zamiast na reklamę czy sponsoring, powinny zostać przeznaczone na prace remontowe. Takie działania w naszej ocenie poprawiłyby PR spółki o wiele skuteczniej niż kosztowne kampanie reklamowe, za które zapłacił TBS Wrocław” – konkludują radni.

Przypominają też, że w bieżącym roku część najemców TBS Wrocław powiedziała dość podwyżkom czynszów i opłat za media oraz wydatkom na cele reklamowe. „Mamy nadzieję, że nasza kontrola przyczyni się do rewizji dotychczasowej polityki wydatkowej i informacyjnej w TBS Wrocław” – piszą w swoim oświadczeniu radni.

POMOC DLA UKRAINY

Zbiórka nasion warzyw

Na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu trwa zbiórka nasion warzyw do uprawy w przydomowych ogródkach. Trafia one do osób starszych na Ukrainie, które mimo trwającej wojny zostały w swoich domach. Akcję koordynują pracownicy Katedry Architektury Krajobrazu. Prof. Monika Ziemiańska tłumaczy, że na jej potrzebę wskazali sami mieszkańcy Ukrainy. – Mamy kontakt z pracownikami uniwersytetu w Kijowie i wielu z nich mówiło nam, że w wioskach, do

których trafia pomoc z Polski, starsze osoby pytają o nasiona. Zbierane są nasiona popularnych warzyw, które nie wymagają szczególnych warunków uprawy. To m.in. ogórki, buraki, słonecznik, marchew, kapusta, fasole, dynie, cukinia, pietruszka, koper, bób i cebula dymka. Nasiona można zostawiać w specjalnych pojemnikach na portierniach uczelni, a także wysyłać pocztą na adres Uniwersytetu Przyrodniczego z dopiskiem „Biuro Promocji”. Zbiórka trwa do 19 maja, dzień później zebrane nasiona wyruszą do Ukrainy.

(jw, PAP)



fot. Wikipea/d



MIEDZIOWA SPÓŁKA BIJE REKORDY FINANSOWE

KGHM \ W pierwszym kwartale tego roku zanotowaliśmy najlepszy historycznie wynik EBITDA – podkreślił podczas konferencji prasowej prezes KGHM Polska Miedź Marcin Chłodziński. EBITDA grupy KGHM wzrosła w pierwszym kwartale tego roku o 20 proc., do 3,13 mld zł, a przychody sięgnęły 8,99 mld zł, czyli były wyższe o 33 proc. w odniesieniu do pierwszych trzech miesięcy roku 2021.

fol. KGHM/d

KULTURA

Noc Muzeów we Wrocławiu

W tegorocznej odsłonie Nocy Muzeów udział wzięło prawie 80 instytucji we Wrocławiu. Zaplanowano ponad 100 wydarzeń, w tym wernisaże, warsztaty, pokazy filmowe, wykłady, koncerty oraz specjalny program dla dzieci.

Janusz Wolniak

W ramach Festiwalu Malarstwa organizowanego przez Akademię Sztuk Pięknych można było zobaczyć wystawy artystów związanych z uczelnią. Tej nocy zwiedzający mogli także poznać nowe galerie sztuki na mapie Wrocławia, takie jak: Galeria Sztuka na Miejscu, Galeria Geppart, Galeria Fotografii ZPAF i 66P Subiektywna Instytucja Kultury. Dla aktywnych zaplanowano natomiast rowerowy spacer śladami murali Out of Sth, przygotowany przez galerię Studio BWA Wrocław.

Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego udostępniło odwiedzającym Aulę Leopoldyńską, która przez ostatnie dwa lata ze względu na trwające prace konserwatorskie pozostawała zamknięta. Na entuzjastów

militariów czekały atrakcje przygotowane na obrzeżach miasta przez: Muzeum Militarne, Wrocławskie Stowarzyszenie Fortyfikacyjne i Muzeum Wojsk Inżynieryjnych. Wodniaków i nie tylko zaprosiło na swój pokład Odra Centrum oraz Muzeum Odry Fundacji Otwartego Muzeum Techniki. Odwiedzić można było też sąsiadujące ze sobą Narodowe Forum Muzyki i Muzeum Teatru.

W programie przewidziano także specjalne wydarzenia dla osób z Ukrainy. Centrum Historii Zajezdnia zorganizowało zwiedzanie tłumaczone na język ukraiński wystawy stałej „Wrocław 1945–2016” i ekspozycji czasowej „Machiny Leonarda da Vinci”. Muzeum Współczesne Wrocław zaplanowało oprowadzanie w języku ukraińskim po wystawie Moniki Drożyńskiej pt. „Uwaga! Zły pies”.

W programie przewidziano specjalne wydarzenia dla osób z Ukrainy. Centrum Historii Zajezdnia zorganizowało zwiedzanie tłumaczone na język ukraiński wystawy stałej „Wrocław 1945–2016” i ekspozycji czasowej „Machiny Leonarda da Vinci”

W galerii Foto-Gen zaprezentowana została wystawa „War Diaries 2022” prezentująca prace artystów z Ukrainy. Organizatorzy poinformowali, że na wystawie znajdują się ilustracje do postów z mediów społecznościowych m.in. takich artystów jak: Nikita Kadan, Stanislav Ostrovs, Oleksandr Shatokhin, Taras Bychko.

„Cały świat był świadkiem inwazji Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. Z życia Ukraińców zniknęła normalność. Zwykle rzeczy, takie jak zakupy, kłótnie rodzinne, spacer, projekty w pracy zniknęły z dnia na dzień i zostały zastąpione nową rutyną. Przeglądanie kanałów informacyjnych w poszukiwaniu aktualnych danych o ruchach wojsk, sprawdzanie bezpieczeństwa bliskich, ochotnicza służba i walka to nasza nowa rzeczywistość. Schrony przeciwbombowe, stacje metra i piwnice stały się



nowymi miejscami życia społecznego” – napisano w programie wystawy.

„Artyści, jak wszyscy inni, są zakładnikami tej wojny. Jednak ich głos jest coraz lepiej słyszalny, ich ból przebija się przez zimne powietrze wczes-

WYDARZENIE



Kulinarna stolica świata

W weekend na pl. Nowy Targ odbył się wyjątkowy Festiwal Smaków. Do miasta zawitały smaki z Azji, Europy i Ameryki. Była okazja, by spróbować produktów wytwarzanych metodami rzemieślniczymi, według przepisów przekazywanych z pokolenia na pokolenie. W centrum miasta można było znaleźć najlepsze dania, przekąski i napoje. Były tajskie stragany, oryginalne chińskie pierogi, aromatyczny phad thai, do tego marynowana rzepa i czarny sezam, domowe curry z chrupiącymi warzy-

wami i świeżą kolendrą i wietnamskie kanapki bahn mi oraz bardzo dużo słodkich przysmaków. Oprócz orientalnych dań, na co dzień niedostępnych, serwowano klasyki kuchni świata. Miłośnicy napojów kraftowych mieli okazję oddać się przyjemności, jaką jest próbowanie wyrobów najlepszych piwowarów, winiarzy i cydrowników z naszego kraju. Wydarzeniami towarzyszącymi były Festiwal Azjatycki oraz Festiwal Piwa, Wina i Cydru.

(jw)

NIEPEŁNOSPRAWNI

Każdy ma prawo godnie żyć

Przy Operze Wrocławskiej osoby niepełnosprawne z całego Dolnego Śląska spotkały się na wielkim pikniku. Po trzyletniej pandemicznej przerwie wrócił Dolnośląski Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnościami.

Całą akcję zainicjował Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego wraz z Departamentem Spraw Społecznych i Rynku Pracy Urzędu Marszałkowskiego. W organizację pikniku zaangażowały się Opera Wrocławska oraz dolnośląskie instytucje, organizacje pozarządowe i jednostki samorządu województwa działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

– Takie spotkania przyczyniają się do przełamywania stereotypów dotyczących osób z niepełnosprawnościami. Dlatego zależy nam, by było nas tutaj jak najwięcej. Manifestujemy godność osób z niepełnosprawnościami – mówił Paweł Parus, pełnomocnik marszałka ds. osób z niepełnosprawnościami i szef stowarzyszenia Klub Kibiców Niepełnosprawnych.

Na scenie wystąpiły dzieci, soliści Opery Wrocławskiej oraz niepełnosprawni artyści i ich opiekunowie. – Każdy ma



Na scenie przy operze mówiono o problemach osób niepełnosprawnych, odbyły się również pokazy teatralne | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

prawo, żeby żyć godnie, realizować się zawodowo i społecznie, spełniać swoje marzenia. Na tej kanwie organizujemy to wydarzenie, w którym uczestniczy mnóstwo osób. Tych, któ-

re spełniają marzenia i tych, którzy im pomagają – przypomniał wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

(jw)



ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

SAMORZĄD \ Zarząd województwa dolnośląskiego otrzymał od radnych sejmiku wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu w 2021 r. Za przyjęciem absolutorium głosowało 21 radnych, a ośmiu było przeciw.

fot. UMWD/d



SPRZEDAWALI PODROBIONE KLOCKI

POLICJA \ Funkcjonariusze KM we Wrocławiu ujawnili w jednej z podwrocławskich miejscowości sklep, w którym sprzedawane były podrobione klocki. Zabezpieczono ponad 400 zestawów, a szacowana suma strat wynosi ok. 55 tys. zł.

fot. Policja.gov.pl/d



Muzeum Historyczne i Muzeum Sztuki Medalierskiej odwiedzali miłośnicy historii i sztuki | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

snowiosennych dni, niesiony jedyną dostępną im prawdą – prawdą ich pracy” – napisała w opracowaniu wystawy jej kuratorka Ana Riaboshenko. Wernisaż zaplanowano w ramach Nocy Muzeów o godz.

20 we Wrocławiu w galerii Foto-Gen we Wrocławiu. Wystawa potrwa do 19 czerwca. Podobnie jak w ubiegłych latach podczas Nocy Muzeów uruchomione zostały specjalne bezpłatne linie komunikacji

zbiorowej obsługiwane zabytkowym taborem. Do muzeum lub galerii można było dojechać tramwajem z XIX w. lub autobusem z XX w. (PAP)

WROCLAW

Festiwal Roślin

We Wrocławiu zagościł największy targ roślin doniczkowych, czyli raj dla tych, którzy chcieli nadać swojemu wnętrzu niepowtarzalny, naturalny klimat.

Po ogromnym sukcesie i dużej frekwencji podczas poprzednich dwóch edycji przygotowano niezwykle bogatą ofertę. Każdy mógł wybrać coś dla siebie. Na targach były rośliny małe i duże wielu gatunków, naturalne nawozy, środki ochrony i dekoracyjne doniczki. Na podstawie sugestii uczestników poprzednich edycji podczas wydarzenia zadebiutowały nowe odmiany roślin, w tym kolekcjonerskich, jak Monstera variegata, na które wszyscy długo czekali. – Przez zimę odwiedziliśmy wielu ogrodników i zrobiliśmy, co w naszej mocy, aby szalejąca inflacja nie odbiła się na naszych cenach – zapewnił Łukasz, organizator Festiwalu Roślin. Rośliny doniczkowe, które będzie można było zakupić podczas festiwalu, pochodzą prosto z hodowli, dlatego ich ceny są bardzo konkurencyjne. Każda z odmian była do-



Targi roślin doniczkowych gościły we Wrocławiu po raz trzeci | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

stępna w ilościach hurtowych. Uczestnicy mogli więc wybierać z całego wózka, a nie jak w sklepie – z pojedynczych roślin. Ceny rozpoczynały się od 5 zł. – Rośliny są małe i duże. Każdy, kto nas odwiedził, znalazł coś dla siebie. Niezależnie od tego, czy ma to być monstera,

którą postawimy na podłodze jako element wystroju mieszkania, nieduży kaktus, który będzie ozdobą naszego biurka w pracy, czy rośliny owadożerne, które cieszą się wyjątkowym zainteresowaniem – dodaje organizator. (jw)

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Sportowy świat dawnego Lwowa



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu oraz Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich zapraszają na wystawę „Sportowy świat dawnego Lwowa: ludzie i miejsca”. Przedstawia ona wybitne postaci świata sportu, których losy są związane z dawnym Lwowem. Bogactwo i różnorodność przedwojennego życia sportowego we Lwowie zdumiewa. Dla wielu z nas pierwszym skojarzeniem jest piłka nożna – Pogoń Lwów, Czarni Lwów... Tymczasem oprócz futbolu rozwijały się tutaj lekkoatletyka, szermierka, saneczkarstwo, gimnastyka, szybownictwo, hokej, tenis i kilka innych dyscyplin. Na wystawie będzie można przyjrzeć się

nie tylko największym gwiazdom stadionów, ale też osobom zasłużonym dla rozwoju sportu we Lwowie na przełomie XIX i XX w. Szczycem kariery wielu sportowców urodzonych nad Pełtwią przypadł już w okresie powojennym, przez co często zapomina się o ich lwowskich korzeniach. Autorzy wystawy chcą tę pamięć przywrócić. Zaprezentowano również obiekty sportowe dawnego Lwowa, które były nieodłącznie związane z naszymi gwiazdami. To tutaj, na boiskach i salach gimnastycznych Lwowa, odkrywały one swoje talenty rozpoczynając przygodę ze sportem. Wystawa w Klubie Muzyki i Literatury będzie czynna do 29 sierpnia.

KULINARIA

Nadodrzańskie Bony Smakosza



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

We wrocławskiej dzielnicy Nadodrze zawsze dzieje się coś ciekawego. Specjały Nadodrza to kulinarne święto osiedla. Można spróbować tam wyjątkowych przysmaków, które przygotowują nadodrzańscy szefowie kuchni. Podczas ostatniego weekendu w lokalach biorących udział w akcji można było otrzymać wyjątkowy przysmak w cenie 16 zł. Poza tym była to doskonała okazja do spróbowania nadodrzańskiej kuchni, poznania nowych lokali i wygrania

specjalnych bonów. Każdy, kto spróbował przynajmniej pięciu specjałów i otrzymał specjalną pieczęć, teraz może wziąć udział w losowaniu nagród. Nagrodami głównymi są Nadodrzańskie Bony Smakosza: dwa o wartości 100 zł i cztery o wartości 50 zł. Bon można wykorzystać w wybranej restauracji bądź kawiarni, która brała udział w Specjałach Nadodrza. Losowanie nagród odbędzie się 16 maja o godz. 12, transmisja na Facebooku.



**PIŁKA NOŻNA ** Na zakończenie 33. serii gier Fortuna 1. Ligi piłkarze Górnika Polkowice podejmą dzisiaj o godz. 18 na własnym boisku Apklan Reszów. Przedostatni w tabeli zaplecza piłkarskiej elity zielono-czarni już wcześniej stracili szansę na utrzymanie. Górnik ma w dorobku 26 pkt. Zespół ze stolicy województwa podkarpackiego zgromadził dotąd 41 oczek.

fot. Ksgornik.eu/d

PIŁKA NOŻNA

Nie spodziewałem się takich trudności, ale pokazaliśmy razem ze sztabem, że potrafimy dotrzeć do piłkarzy. Powiedzieliśmy sobie, że nie możemy przestraszyć się Rakowa i musimy zagrać odważnie – podsumował trener Stokowiec



Piotr Stokowiec zrealizował w Lubinie cel na ten sezon | fot. Zaglebie.lubin.pl/d

Lechowi mistrza, sobie utrzymanie

Gdyby piłkarze KGHM Zagłębia Lubin przez cały sezon grali tak jak w ostatnich dwóch kolejkach, dzisiaj nie pisalibyśmy o zapewnieniu sobie przez nich utrzymania, ale czegoś znacznie cenniejszego.

Paweł Sasiela

Miedziowi w dwóch ostatnich meczach zdobyli komplet punktów z imponującym bilansem bramkowym 7-1. Podopieczni trenera Piotra Stokowca w weekend pokonali na własnym boisku 1:0 walczących o mistrzowski tytuł piłkarzy Rakowa Częstochowa. Taki wynik oznaczał, że złote medale trafią do graczy Lecha Poznań. Zwycięską bramkę w doliczonym czasie gry zdobył z rzutu karnego Kacper Chodyna, który wygrał próbę nerwów i zapewnił swojej drużynie ligowy byt.

– To obrazuje, jak trudny był ten mecz i cały sezon. Pokazaliśmy, że jesteśmy drużyną. To spotkanie miało ogromne znaczenie dla klubu, zawodników, dla mnie i mojego sztabu. Było też bardzo ważne dla układu tabeli i pokazało, że potrafimy wyjść z kryzysu. Przez cztery miesiące po przyjeździe do Zagłębia nie było tak łatwo to wszystko poukładać. Cieszę się ze zrealizowania celu i tego, że dzisiaj wygraliśmy z nie byle kim, bo z kandyda-

tem do mistrzostwa Polski, który w tym roku nie przegrał żadnego meczu.

8
nków
yło
HM
ębie

To jest najtrudniejsze w zawodzie trenera, by stworzyć drużynę ze zlepkę piłkarzy, którzy przychodzą z różnych państw i różnych lig. Pokazaliśmy grę jak równy z równym. Mieliliśmy swoje sytuacje i mamy potwierdzenie w statystykach, że rozegraliśmy dobry mecz. Okazje mieli Starzyński, Doleżał czy Pięko. Nie boję się postawić na młodego chłopaka, grając o życie. Tak też będziemy budować Zagłębie, zachowując proporcje. Nie spodziewałem się takich trudności, ale pokazaliśmy razem ze sztabem, że potrafimy dotrzeć do piłkarzy. Powiedzieliśmy sobie, że nie możemy przestraszyć się Rakowa i musimy zagrać odważnie. Zawodnicy to zrealizowali. Przeczekali trudności i wyszliśmy z kryzysu. Stworzyliśmy widowisko, a społeczność lubińska utożsamiała się z drużyną. Tak chcemy grać, ale nie zawsze nam to wychodziło – podsumował trener Stokowiec.

38
tyle punktów
zdobyło
KGHM
Zagłębie

PIŁKA RĘCZNA



Na kolejną przed końcem sezonu PGNiG Superligi Kobiet szczypiornistki Zagłębia Lubin zapewniły sobie mistrzostwo Polski. Dla Miedziowych to drugi tytuł z rzędu i trzeci w historii klubu.

[illegible]

(ps)